

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej -- 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. noene: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 602 400.

## NIEMCY NIE DOSTANA KOLONIJ

**Londyn nie zawrze z Berlinem żadnej ugody kosztem innych mocarstw**

**Wielka Brytania i Francja nie pozwolą w żadnym wypadku na uszczuplenie swych terytoriów zamorskich**

LONDYN, 16. 11. (PAT). W izbie gmin sprawa kolonialna była dziś parokrotnie poruszana. Poseł Henderson z Labour Party w interpelacji domagał się zapewnienia, że W. Brytania nie jest już więcej związana przez zawartą w roku 1898 tajną konwencję z Niemcami, według której w wypadku, gdyby Portugalia pragnęła sprzedać swoje obszary kolonialne w Afryce, między W. Brytanią a Niemcami nastąpić miało porozumienie co do podziału takich obszarów portugalskich pomiędzy W. Brytanią i Niemcy.

Parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler, odpowiedział, że rząd brytyjski nie uważa, aby przedwojenna konwencja posiadała dziś jakąkolwiek bądź siłę obowiązującą.

Poseł Henderson zapytał wobec tego, czy w dalszym ciągu rząd brytyjski stoi na stanowisku deklaracji, złożonej w roku 1937 przez ministra Edena, że W. BRYTANIA NIE ZAMIERZA ZAWRZEĆ Z NIEMCAMI ŻADNEJ UGODY KOLONIALNEJ KOSZTEM INNYCH MOCARSTW.

Podsekretarz stanu Butler uchylił się od odpowiedzi na to pytanie, ale gdy następnie poseł Henderson zapytał, czy rząd brytyjski zdaje sobie sprawę ze znaczenia deklaracji portugalskiej, iż W. Brytania zobowiązana jest do obrony kolonii portugalskich, podsekretarz stanu Butler odpowiedział, że rząd brytyjski stale przyznawał i w dalszym ciągu przyznaje moc obowiązującą traktatów zawartych między W. Brytanią a Portugalią i uważa również za obowiązującą tajną deklarację z roku 1899, na mocy której odnowiony został traktat sojuszniczy z Portugalią, jako zawierający GWARANCJE DLA PORTUGALSKICH OBSZARÓW KOLONIALNYCH PRZECIWKO

WSZELKIM ATAKOM.

Wreszcie, gdy poseł Kennedy z Labour Party domagał się zapewnienia, że w jakichkolwiek rozmowach lub negocjacjach dotyczących niemieckich roszczeń kolonialnych W. Brytania użyje swego wpływu, aby nie nastąpiły żadne zmiany, które nie byłyby poparte wolą większości ludności danych kolonii, kanclerz skarbu sir John Simon w zastępstwie premiera z naciskiem oświadczył ponownie, że RZĄD BRYTYJSKI WOGÓLE NIE MA NA UWADZE PRZEKAZYWANIA JAKICHKOLWIEK TERYTORIÓW KOLONIALNYCH, ZNAJDUJĄCYCH SIĘ POD KONTROLĄ BRYTYJSKĄ.

### Afryka gotowa do walki

LONDYN, 16. 11. (PAT). W Marituburgu wygłosił przemówienie Smuts, który oświadczył, iż POLUDNIOWA AFRYKA JEST GOTOWA DO OBRONY SWYCH ŻYWIOTNYCH INTERESÓW ORAZ POLUDNIOWO - ZACHODNIEJ AFRYKI DO OSTATECZNOŚCI.

Prowincja południowo - zachodniej Afryki, dodał Smuts, została powierzona przez ligę narodów związkowi południowo - afrykańskiemu, który gotów jest walczyć o nią, uważając, iż jest ona konieczna dla jego bezpieczeństwa.

### Pirow nie miał czasu...

LONDYN, 16. 11. (PAT). W wywiadzie z korespondentem Reutersa, w związku z różnymi pogłoskami, jakie ukazały się w prasie, minister obrony naro-

dowej związku południowo - afrykańskiego Pirow, który dzisiaj wieczorem udaje się do Niemiec, oświadczył, że podczas swego pobytu w Londynie był tak zajęty, iż nie miał ani chwili, ani czasu zajmowania się różnymi pogłoskami, ukazującymi się w prasie na temat jego wizyty w Londynie i podróży do Niemiec.

### Wyraźny sprzeciw Francji

PARYŻ, 16. 11. (PAT). Premier Daladier przyjął dzisiaj rano wiceprzewodniczącego komisji kolonialnej izby deputowanych Taittingera, który dał wyraz życzeniu komisji wysłuchania premiera na temat aktualnych zagadnień kolonialnych.

Premier Daladier uchylił się od udania się na posiedzenie komisji, natomiast złożył na ręce deputowanego Taittingera deklarację.

W sprawie tej prezydium rady ministrów ogłosiło o godz. 13-ej następujący komunikat: Rząd francuski jeszcze przed kampanią w sprawie zagadnień kolonialnych sformułował swe stanowisko w tej sprawie. Już kilka tygodni minęło od chwili, kiedy oznajmił, iż FRANCJA SPRZECIWI SIĘ WSZELKIEMU NARUSZENIU SWEGO IMPERIUM KOLONIALNEGO I ŻE UTRZYMA STANOWCZO W CAŁOŚCI SWOJE POSIADŁOŚCI W STANIE, W JAKIM POWSTAŁY ONE W KOŃCU WOJNY ŚWIATOWEJ.

Nie rozpatrywano nigdy żadnej cesji terytorialnej pod tym względem. Rząd ponawia zaprzeczenia, jakie już przeciwstawił fałszywym informacjom, jakoby zagadnienie kolonialne miało być poruszane podczas zbliżających się rozmów francusko-angielskich.

## Anglia pomoże uchodźcom z Niemiec

**Możliwość osiedlenia żydów w Guyanie brytyjskiej, w Australii i w koloniach afrykańskich**

**Wielka Brytania przyjmuje sieroty i opuszczone dzieci uciekinierów z Rzeszy**

LONDYN, 16. 11. (PAT). Gabinet brytyjski omawiał dziś sprawę żydowską, ale nie powziął jeszcze żadnej decyzji.

Rozważana jest możliwość OSIEDLENIA ŻYDÓW W PIERWSZYM RZĘDZIE W BRYTYJSKIEJ GUYANIE.

Obliczane jest, że na obszarach tej kolonii brytyjskiej można osiedlić 10 do 20 tysięcy rodzin żydowskich, czyli mniej więcej około 50 tysięcy osób.

Koszty takiej kolonizacji byłyby znaczne i obliczane są na 30 do 40 milionów funtów.

RZĄD BRYTYJSKI SKŁONNY MA BYĆ JAKOBY DO WZIECIA NA SWOJE BARKI POŁOWY KOSZTÓW FINANSOWANIA tego projektu, jeżeli organizacje żydowskie, zwłaszcza w Ameryce, ale również i w W. Brytanii i w innych krajach

pokryłyby resztę kosztów.

Ponadto rozważana ma być również możliwość osiedlenia 3 do 4 tysięcy rodzin, czyli około 10 tys. osób w Australii.

Minister Mac Donald poruszył sprawę tę już z wysokim komisarzem Australii w Londynie Bruceem. Decyzja zależy oczywiście od rządu australijskiego.

Wreszcie brana jest również pod uwagę możliwość znalezienia pewnych terenów w Afryce na brytyjskich obszarach kolonialnych.

Dowodem rzeczowego postępowania do tej sprawy jest zresztą artykuł redakcyjny w dzisiejszym „Times”, który, wskazując na KONIECZNOŚĆ CZYNÓW ZAMIAST SŁÓW, oświadcza, że „niewątpliwie istnieje dosyć miejsca dla wielu uchodźców w niektórych czę-

ściach brytyjskiego imperium kolonialnego”.

„Times” również przytacza możliwość poczynienia pewnych kroków przez dominia, wymieniając przede wszystkim Australię.

Warunkiem kolonizacji żydów na obszarach imperium brytyjskiego musi być, zdaniem dzień „Times”, OSIĄGNIĘCIE PRZEZ DYPLOMACJĘ BRYTYJSKĄ ZGODY WŁADZ NIEMIECKICH NA ZEZWOLENIE ŻYDOM OPUSZCZENIA RZESZY CHOĆBY Z CZĘŚCIĄ ICH KAPITAŁÓW.

Nawet, gdyby żydom zezwolono na zabranie połowy ich majątku, to znacznie pomogłoby to w rozwiązaniu zagadnienia.

LONDYN, 16. 11. (ŻAT). — „Times” ogłasza również list prezesa zarządu i właściciela

wpływowego tygodnika konserwatywnego „Spectator”, sir Evelina Wrencha, który wzywa do powołania do życia bezpartyjnego chrześcijańskiego komitetu dla niezwłocznego podjęcia, wspólnie z przedstawicielami dominacji brytyjskich, badań zdolności kolonii angielskich do absorbowania imigrantów żydowskich.

LONDYN, 16. 11. (PAT). Prasa angielska donosi, iż na konferencji prasowej w Białym Domu Roosevelt oświadczył wezora przedstawicielom prasy amerykańskiej m. in., że wiadomości z ostatnich kilku dni z Niemiec GŁĘBOKO PORUSZYŁY OPINIĘ PUBLICZNĄ W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Tego rodzaju wiadomości z którejkolwiek części świata nie odwołalnie wywołać muszą po-

dobną reakcję wśród amerykańskich we wszystkich odłamach społeczeństwa.

Celem uzyskania z pierwszej ręki obrazu sytuacji w Niemczech, prezydent Roosevelt zażądał od sekretarza stanu, aby polecił ambasadorowi amerykańskiemu w Berlinie powrócić natychmiast z raportem i konsultacją.

Dzienniki angielskie donoszą również o konferencji, jaką odbył wezora premier Chamberlain z delegacją żydów brytyjskich.

PREMIER PRZYRZEC MIAŁ DELEGACJI, ŻE POBEJMIĘ AKCJĘ POMOCY ŻYDOM NIEMIECKIM.

Premier zgodził się, aby natychmiast DOPUŚCIĆ DO AN-

# Krzywdy, która zagraża światu

Bazylijska „Nationalzeitung” zamieszcza na marginesie pogromów niemieckich następującą uwagę:

Stałym tematem zarówno mów wódarzy narodowo-socjalistycznych, jak wogóle propagandy Trzeciej Rzeszy, jest samochwalcze porównywanie wzo rowego porządku państw totalnych z politycznymi i socjalnymi wstrząsami, które rzekomo zakłócają spókoje demokracji. Reakcja tego narodo- - socjalistycznego „państwa porządku” na nieszczęsną zbrodnię zrozpaczonego i wytraconego z równowagi młodego człowieka unicestwił nawet u ludzi lekkomyślnych ową tak popularną formę polemicznej samochwały. Reakcja ta przybrała już w dotychczasowym t. zw. „spontanycznym wybuchu”, zanim ogłoszone zostały sankcje ustawowe, tak niesłychane formy, że już chyba mówić nie można o zwykłym zakłóceniu porządku. — Przed oczyma władz i stróżów porządku przesunął się łańcuch straszliwych podpażeń, uszkodzeń, rabunków, znęcania się i bezprawnego ograniczenia wolności. Dokonano kolektynnego aktu zemsty bezkarnie, a nawet bez najbliższej nagany ze strony organów państwowych na zu pełnie bezbronnej części ludności, zniszczono milionowej wartości własność obywateli tak niemieckich, jak i obcych a radio niemieckie pozostające pod kontrolą państwa, cytuje jako jedyną komentarz odezwanie się jakiegoś przypadkowego przechodnia: „Jest to jeszcze za małe!”

Nie można skonstruować żadnej prawnej odpowiedzialności, ba, nie znajdujemy nawet cienia moralnej odpowiedzialności żydowskiej ludności niemieckiej za szalony czyn młodego żyda. Już sankcje prawne są niczym innym, jak aktem politycznego teroru, któremu nadano formę ustawową. Rzekomo spontaniczna akcja podpalania i rabunkowa jest tylko praktycznym i prawnie nieunormowanym użyciem siły. Z bezmyślnym mordem paryskim mają tylko tyle wspólnego, że mord ten posłużył tylko jako parawan.

Bo mord sam przez się jest zbrodniczym czynem prywatnym w całkiem innej sprawie, jest mianowicie demonstracją przeciwko namiętnemu i bezwzględ nemu wydaleniu z Niemiec osiadłych tam obcych obywateli, czynem nie mającym żadnego związku z losami żydów niemieckich. Czyn ten ma tylko tę samą niemoralną przyczynę, jak traktowanie żydów niemieckich, a tą przyczyną jest nienawiść rasowa, bo to wydalenie przeprowadzone brutalnie bez oglądania się na najprymitywniejsze względy ludzkości, skierowane było wyłącznie przeciw ko żydom obcego pochodzenia i dlatego było zupełnie prywatną przyczyną zamachu. Mor derca, którego rodzice brutalnie zostali wydaleni, dał się porwać do swego czynu nieszczęsnego, kierując się osobistym oburzeniem i rozpaczą syna, wywołanych straszną niedolą swych rodziców.

Sankcje karne przeciwko i tak już ciężko dotkniętym żydom niemieckim nie mogą absolutnie znaleźć uzasadnienia przed jakimkolwiek trybunałem moralnym, ani też prawnym z powodu tego zbrodniczego aktu rozpaczliwej jednostki. Sankcje te są czystą samowolą, a jedynymi ich motywami są ślepa mściwość i lek.

ksu karnego przewiduje ciężkie więzienie dla tego, kto świadomie podpala budynek przeznaczony dla służby Bożej. Wedle paragrafu 307 przewidziana jest conajmniej kara 10 lat ciężkiego więzienia, albo też więzienia dożywotniego dla podpażeń popełnionych w celach mordu lub rabunku. Dekretem z dnia 28 lutego 1933 wydanym z powodu podpalenia Reichstagu, za podpalenie grozi kara śmierci na mocy art. 307. Na podstawie tych norm prawnych skazano na śmierć van der Lubbe'go.

Te tak ciężkie zbrodnie popełnione zostały dnia 10 listopada tuzinami w niemieckich

miastach, częściowo w obecności organów bezpieczeństwa. Żadnego śledztwa nie wszczęto. Natomiast aresztowano dowolnie i na chybił trafił tysiące po ważnych obywateli żydów. Według informacji naocznych świadków, brały udział w podpaleniach we Frankfurcie i Freiburgu organizacje partii rządzącej. Nie ulega już teraz żadnej wątpliwości, że te zniszczenia dokonane zostały planowo i że wbrew zadziwiającemu przedstawieniu dr. Goebbelsa w „Der Völkischer Beobachter” nie może być w ogóle mowy o spontanicznym odruchu ludności.

Brutalność i samowola narodowo - socjalistycznej nauki o

rasach stanowi groźny chaos nienawiści i w ślad za tym idącej niesłychanej krzywdy ludzkiej, które zagrażają całemu światu. Polityczne i społeczne następstwa zagrażają wszystkim ludom. Nowe prześladowania w Niemczech pociągają za sobą masę nową emigrację, bo życie tych nieszczęśliwych ludzi stanie się wprost nieznośne w obliczu takich pogromów. A ponieważ wszystkie granice są zamknięte zmuszeni będą do nielegalnego ich przekroczenia, a to stanie się dla wszystkich państw nader ciężkim problemem...

Dla wielu jeszcze po ludzku odczuwających niemieckim

te ostatnie dni być ciężkim przeżyciem. Świadomość, że wobec tak straszliwej nienawiści jest się bezradnym, jest dla wielu uczciwie myślących niemieców czymś strasznym.

Naród niemiecki jest mniej dostępny dla nienawiści narodowej, jak każdy inny naród — powiedział w jednej ze swych mów parlamentarnych Bismarck, który w życiu swym prywatnym umiał mocno nienawidzić. Dla wielu jednak najlepszych niemieców stała jego zawiaryła prawda, a ci właśnie teraz wraz z całą zagranicą, która zachowała jeszcze siłę zdrowego sądu, pytają się: Czy to jeszcze są Niemcy?

## Człowiek śmiały inicjatyw który ma uzdrowić finanse Francji

Paul Reynaud, który przejął od p. Marchandea tekę skarbu i oddał mu wzamian resort sprawiedliwości, aby w ciągu kilku dni opracować plan uzdrowienia finansów francuskich, należy do najciekawszych, a można powiedzieć, że i nieco zagadkowych postaci we francuskim życiu politycznym i parlamentarnym.

Przeciwnicy, zwłaszcza ci z Action Francaise, nazywają go „Meksykańczykiem”, skąd ma pochodzić jego rodzina i dokąd podobno sięgała jego działalność finansowa. On sam, mimo 60-ciu lat, wyglądający młodo, ma w sobie coś mongolskiego; jego wąskie oczy, budowa czaszki, nieruchomość twarzy przywodzą na pamięć mieszkańców Indochin francuskich. Reynaud jest szczupły, mały, co jest niewyczerpanym tematem dla karykatu rzystów, pełen inteligencji, rzutkości i dowcipu. Jego lekkość fizyczna idzie w parze z lotnością umysłu, z nieumiejętnością ograniczenia się do jednego, ściśle określonego terenu zajęć i zainteresowań, a nawet do utrzymania się przez czas dłuższy w ramach jakiejś ściśle ograniczonej organizacji politycznej.

Reynaud po wojnie utracił mandat i przez jedną kadencję pozostawał poza parlamentem. Kandydował po tym razem ze słynnym dziś nacjonalistycznym i antyhitlerowskim posłem i redaktorem Henrykiem de Keryllis. Paul Reynaud, mniejszy i bardziej obrotny, przeszedł przez oka sieci wyborczej de Keryllis natomiast nie uzyskał wtedy mandatu. Obaj uchodzili wówczas za zaciekłych nacjonalistów i prawicowców i byli jak najostrizej zwalczani przez lewicę.

W izbie deputowanych nazwisko Reynauda stało się głośne, choć nie konieczne popularne, dzięki jego systematycznej i upartej akcji na rzecz dewaluacji franka, mającej spotęgować szanse francuskiej produkcji i eksportu. Było to w czasach klasycznych prób usanowania finansów francuskich, heroicznego walki o utrzymanie kursu franka na drodze deflacji, ograniczania wydatków najdalej posuniętej oszczędności. Prawica, do której Paul Reynaud zaliczał się, broniła zaciekłe tego stanowiska, zgodnego z inklinacjami i żądaniem mas oszczędnych francuzów, mających swoje kapitały i kapitałki, akcje i papiery i drżących na myśl o dewaluacji, mogącej zmniejszyć wartość owocu długoletniej pracy i odmawiania sobie wszystkiego.

Reynaud, jako szermierz de-



REYNAUD  
francuski minister finansów.

waluacji, odstąpił w pełni swój charakter błyskotliwego mówcy, opanowującego doskonale swój temat, świetnego fechtmistrza dialektycznego i partyzanta, nie liczącego się z poglądami organizacji, do której chwilowo należał i lubiącego samotnie wyruszać w bój przeciw wszystkim nie licząc się z ryzykiem utraty popularności.

Stosunki Reynaud'a z prawicą oziębły się wskutek tego znacznie. W następnych wyborach mandat swój z mieszczańskiego centrum Paryża uzyskał w znacznej części dzięki, jeśli nie poparciu, to życzliwej neutralności lewicy. Dodajmy odrazu w tym miejscu, że dzięki temu flirtowi z niedawnym przeciwnikiem, powstał most porozumienia, po którym Reynaud przeszedł na stronę przeciwną i stał się ministrem w gabinecie Frontu Ludowego.

Co więcej — w łonie tego gabinetu w ciągu ostatniego przesilenia znalazł się na skrajnym lewym skrzydle, żądającym mocnej podstawy w stosunku do Niemiec i przeciwstawiającym się kompromisom i ustępstwom, które, jego zdaniem i zdaniem jego przyjaciół, nie oddają przysługującej sprawie pokoju, natomiast osłabiają pozycję Francji i jej sprzymierzeńców.

Paul Reynaud nie ograniczył się do działalności na terenie polityki finansowej i zagranicznej. Zabierał nieraz głos w izbie w sprawie reorganizacji armii francuskiej, zwiększenia i unowocześnienia jej uzbrojenia, aby mogła stawić czoła wszelkim nie-

bezpieczeństwom. Zajmował się również żywo sprawą młodzieży francuskiej, dorastających młodych pokoleń. Poświęcił tym problemom książki, pisane żywo, przeczucie, błyskotliwie.

Jako minister kolonii Reynaud zerwał z siedzącym trybem urzędowania, tak miłym sercu każdej biurokracji. Objechał niemal całe olbrzymie Imperium kolonialne Francji, aby na miejscu zbadać rzeczy i opracować plan reform.

W ostatnich latach Reynaud należał do umiarkowanej prawicy Aliansu Demokratycznego, którego był wiceprezesem, prezesem natomiast był Stefan Flandin. Olbrzymi prezes i małutki wiceprezes stanowili sprzeczności nie tylko fizyczne, ale i duchowe. Nie cierpieli się serdecznie, w izbie zajmowali zawsze sprzeczne stanowiska i w końcu Reynaud z hałasem wystąpił z Aliansu.

Projekt sanacji finansów francuskiej, opracowany przez Reynaud'a obecnie stanowi niespodziankę nawet dla tych, którzy działalność tego ruchliwego i po-

myślowego polityka śledzą już od dawna. Reynaud, który wyrobił sobie markę polityczną jako przeciwnik klasycznej ekonomii, niemal jako heretyk, dzisiaj staje na gruncie zwalczanych wtedy przez siebie zasad, wstępuje w ślady starych, klasycznych ekonomistów, jak Poincare i Calhoun. Planem swoim zrywa pomost, który łączył go do niedawna z lewicą, zwłaszcza skrajną, która go obecnie zaciekłe atakuje i przeciwstawia się ostro jego planowi zwiększenia podatków pośrednich, faktycznego przedłużenia dnia pracy, zmniejszenia dodatkowych wynagrodzeń za nadliczbowe godziny i ograniczenia inwestycji i wydatków. Natomiast prawica, która go niedawno nienawidziła, z uznaniem i radością przyjęła jego projekty. Postawić sobie należy jedynie pytanie, czy Paul Reynaud, umysł tak płodny i ruchliwy, świetny krytyk i polemista, okaże się również tegim i sprawnym administratorem i wykonawcą własnych planów i projektów.

H. R.

Reprezentacyjne Kino  
**RIALTO**

Dziś  
wspaniała  
premiera!

NASZA GENIALNA RODACZKA  
GWIAZDA GWIAZD

# Pola Negri

w wielkim filmie erotycznym, który znów stawia ją na wyżynach sławy p. t.

# TANGO NOTTURNO

Film o kobiecie, która z wyżyn szczęścia została zepchnięta na dno nędzy i upadku!

Największy sukces ekranów zagranicznych!

# Ameryka przyjmie 300-400 tys. żydów

Konferencja 7 mocarstw ma rozwiązać problem uchodźców z Niemiec  
W Holandii powstało towarzystwo dla popierania emigracji żydów z Europy środkowej

(Dokończenie).

GLI SIEROITY I OPUSZCZONE DZIECI ŻYDOWSKIE PONIŻEJ LAT 5-ciu.

Organizacje żydowskie w Wielkiej Brytanii zajmą się losem tych dzieci i ich utrzymaniem.

Ponadto rozważana jest możliwość kroków dyplomatycznych, aby uzyskać od rządu niemieckiego ułatwienia przy wywozie kapitałów dla żydów, pragnących wyemigrować z Niemiec.

Ostatecznym celem jest, jak podkreśla prasa, USUNIĘCIE WSZYSTKICH ŻYDÓW Z NIEMIEC I OSIEDLENIE ICH NA MAŁO ZALUDNIONYCH OBSZARACH ZAMORSKICH.

LONDYN, 16. 11. (PAT). Dyplomatyczny korespondent Reutersa pisze, iż sprawie żydowskiej poświęcono w ostatnich czasach wiele uwagi. Rozpatrywano możliwość zwołania komitetu, który powstał po konferencji w Ewian. W skład tego komitetu wchodzi przedstawiciele St. Zjednoczonych, Francji, Holandii i Brazylii. Przewodniczącym komitetu jest lord Winterton.

PARYŻ, 16. 11. (PAT). Zamiejscowana przez rząd holenderski akcja w sprawie rozwiązania problemu żydowskiego na płaszczyźnie międzynarodowej przez przydzielenie żydom terenów emigracyjnych, gdzie mogłyby powstać większe skupiska żydowskie, komentowana jest w Paryżu z dużą dyskrecją.

Po konferencji, jaką odbył we wtorek wieczorem poseł holenderski w Paryżu z min. Bonnet, „Le Temps” w numerze środowym stwierdza, że inicjatywa rządu holenderskiego w sprawie roz-

wiązania problemu żydowskiego jest interesująca zarówno z punktu widzenia humanitarnego jak i politycznego.

Konferencja 7 mocarstw, zwołana celem rozwiązania problemu żydowskiego, nie byłaby bezowocna, w każdym razie będzie ona zgóry ograniczona ra-

WASZYNGTON, 16. 11. (PAT). W związku z rozważanymi projektami przyjęcia z pomocą w szerszym, niż dotąd zakresie uchodźcom żydowskim z Europy, ambasador Potocki przeprowadził w ostatnich dniach z miarodajnymi czynnikami amerykańskimi szereg konferencji,

mami możliwości uczestników. O ile chodzi o samą Francję, która przepelniona jest uchodźcami politycznymi, to jej możliwości — oświadcza „Temps” — są wy-czerpane.

„Temps” natomiast widziałby chętnie rozwiązanie problemu żydowskiego przez przydzielenie

żydom terenów emigracyjnych w posiadłościach kolonialnych imperium brytyjskiego.

Dziennik podkreśla mianowicie, iż ambasador amerykański w Londynie, p. Kennedy, poruszył z rządem brytyjskim sprawę utworzenia ośrodków żydowskich w posiadłościach kolonial-

nych brytyjskich. Poza tym zaznacza, iż RZĄD AMERYKAŃSKI JEST SKŁONNY SAM PRZYJĄC 300 DO 400 TYSIĘCY UCHODźCÓW I WYWRZEĆ WPŁYW NA REPUBLIKI POLUDNIOWO - AMERYKAŃSKIE, by ze swej strony ułatwiły imigrację uchodźców żydowskich.

HAGA, 16. 11. (PAT). Uczyniono tu pierwszy krok w kierunku stworzenia towarzystwa międzynarodowego dla kolonizacji żydowskiej. Organizacja ta ma popierać EMIGRACJĘ ŻYDÓW Z EUROPY ŚRODKOWEJ I UŁATWIAĆ IM KOLONIZACJĘ NA NIEKTÓRYCH TERYTORIACH.

Wczoraj, we wtorek nastąpiło ukonstytuowanie się towarzystwa, przy czym zebrano od razu na cele towarzystwa przeszło milion florenów.

# Cały świat wyraża oburzenie

z powodu bezprzykładnych aktów barbarzyństwa w Rzeszy  
Wszystkie kościoły amerykańskie żądają zastosowania sankcji gospodarczych

NOWY JORK, 16. 11. (ŻAT). Wczorajsza deklaracja prezydenta Roosevelta przeciwko niemieckiemu pogromowi żydów i potwierdzenie faktu odwołania ambasadora Wilsona w związku z kursem antyżydowskim w Niemczech przyczyniły się do dalszego spotęgowania antynazistowskiej akcji protestacyjnej w całym kraju.

Delegacja czołowych przywódców kościołów wszystkich wyznań oraz profesorów i działaczy oświatowych wręczyła wczoraj wieczorem sekretarzowi stanu Hullowi oświadczenie protestacyjne z żądaniem zastosowania przez Amerykę sankcji gospodarczych przeciwko Rzeszy Niemieckiej.

W różnych miastach wystąpiłi wczoraj z przemówieniami protestacyjnymi senatorowie Mac Raynold, Narris i Ashott.

Odbywający się obecnie w Nowym Jorku wszechamerykański kongres murzynów wystosował do prezydenta Roosevelta depeszę protestacyjną przeciwko prześladowaniom żydów w Niemczech. Kongres apeluje do prezydenta Roosevelta o umożliwienie nie większej emigracji żydowskiej do Stanów Zjednoczonych.

Nowojorska rada miejska uchwaliła utrzymaną w ostrym tonie rezolucję protestacyjną prze-

ciwko akcji eksterminacyjnej antyżydowskiej.

W dzisiejszym swym artykule wstępnym „New York Times” sugeruje utworzenie państwa żydowskiego w jakimkolwiek nie zaludnionym, względnie mało zaludnionym kraju, przy czym pierwszeństwo miałby teren kolonialny któregośkolwiek państwa europejskiego.

„Deutsche Staatszeitung und Herald”, która już w artykule wczorajszym zerwała ze swymi sympatiami dla nazistowskich Niemiec, ogłosiła dziś utrzymaną w ostrzejszym jeszcze tonie artykuł wstępny, w którym potępia przywódców partii narodo-

wo - socjalistycznej i ich wyczyn przeciw bezbronnej mniejszości.



LONDYN, 16. 11. (ŻAT). Prezes Board of Deputies, Neville

Laski, ogłosił utrzymaną w ostrym tonie oświadczenie protestacyjne przeciwko okrutnemu pogromowi żydów niemieckich. Wszyscy, pisze Laski, jesteśmy do głębi wzburzeni groźnymi wieściami o cierpieniach niewinnych żydów niemieckich. Od ewasów najbardziej ponurego średniowiecza nie zasłó nic takiego w świecie, co by porównać się dało z tymi okrucieństwami, które wywołać muszą najgłębsze oburzenie każdego kulturalnego człowieka. Przekonany jestem, że dziejące się w Rzeszy rzeczy poruszają sumienie świata i skłonią go do odwrócenia się od państwa, które popełnia tak barba-

rzyńskie akty gwałtu w stosunku do bezbronych i niewinnych ludzi.

SZTOKHOLM, 16. 11. (ŻAT). Wypadki niemieckie miały bardzo silny odgłos na terenie Szwecji. Wszystkie pisma omawiają pogromy żydowskie w Niemczech i potępiają okrutne traktowanie żydów. Liberalno - mieszczański dziennik „Stockholms Tidningen”, znany ze swej orientacji proniemieckiej, zaznacza, że wydarzenia w Rzeszy wywołują uczucia oburzenia i protestu. Smutny jest — pisze dziennik — widok budzących się prymitywnych uczuć zemsty, charakterystycznych dla epoki pogaństwa. Lynch murzyna na dzikim zachodzie amerykańskim przez rozbestwiony tłum budzi protest całego świata. Wielokrotnie silniejsza musi być reakcja na groźne wypadki niemieckie.

Konserwatywny „Svenska Dagbladet” zamieszcza płomienny apel wybitnego szwedzkiego krytyka literackiego Frederyka Bööka o akcję ratunkową dla żydów. Wiadomości z Niemiec — pisze Böök — wywołać muszą załobę u wszystkich szczerych przyjaciół narodu niemieckiego. Świat cały przyczynić się musi do znalezienia wyjścia z impasu i umożliwić imigrację żydów nie mieckich do kilku krajów.

## „Mogliśmy zabić wszystkich żydów” Oburzające wynurzenia Juliusza Streichera

Ostawiony Juliusz Streicher w mowie, wygłoszonej przed gwona dniami, oświadczył:

Teraz, kiedy żydów już więcej niema, będziemy święcić Boże Narodzenie w ich mieszkaniach. Pierwszy burmistrz Norymbergi przedsięwziął już zarządzenia, celem doprowadzenia mieszkańców żydowskich do porządku, oczywiście, na rachunek ich byłych właścicieli.

— Moglibyśmy — ciągnął dalej Streicher — w ciągu jednego dnia zabić wszystkich żydów, znajdujących się w Niemczech. Nie uczyniliśmy tego. Nasz naród okazał wielkie zdyscyplinowanie. Ale ja myślę, że jeśli jakiś żyd dokona zamachu na kierującą osobistość w Norymberdze, to ludność Frankonii ostatecznie zlikwiduje ten problem.

Nauczyciele postanowili nie uczyć więcej dzieci tego, co wyszło z ust Chrystusa. Nie chcieli opowiadać dzieciom historii o pewnym wybranym narodzie. My myślimy, że zbliża się godzina ostatecznego sądu nad diabelskim narodem. Cały świat odetchnie i pokój zapanuje na świecie...

# Kontrybucja, podatki i wywłaszczanie z majątków oto metody, które stosują Niemcy celem wyrugowania żydów z życia gospodarczego

BERLIN, 16.11. (PAT) — W dzisiejszym „Lokal Anzeiger” ukazał się komentarz do ostatnich rozporządzeń rządu Rzeszy o wyeliminowaniu żydostwa z gospodarczego życia Niemiec. Dziennik zaczyna od stwierdzenia, że żydowski stan posiadania obliczany tymczasowo na 8 miliardów marek jest o wiele wyższy. Sobotnie ustawy mają na celu prędkie zlikwidowanie pozostałych pozycji żydowskich w niemieckiej gospodarce. Przedewszystkiem chodzi o jak najspieszniejsze zwinienie tych przedsiębiorstw handlowych i rzemieślniczych, w których żydzi bezpośrednio stykają się z szerokimi masami konsumentów aryjskich.

Należy się liczyć z tym, że okrągłe dwie trzecie przedsiębiorstw musi być zupełnie zlikwidowane, a tylko jedna trzecia może znowu zacząć prosperować... już w rękach aryjskich. Dla żydów nie będzie się urządzało żadnych specjalnych żydowskich zakładów gospodarczych. Swe życiowe zapotrzebowania będą musieli pokrywać w sklepach aryjskich.

Wykluczenie żydów ze spółdzielni umożliwi niedopuszczenie żydów do mieszkań w domach, gdzie mieszkają również aryjscy. Ten paragraf umożliwi wypowiedzenie żydom kontraktów mieszkaniowych oraz masowe przesiedlanie do domów żydowskich.

Sprawa kontrybucji zostanie jeszcze wyjaśniona. Myśli się o nadzwyczajnych podatkach, zwiększeniu stawek podatkowych i oddawaniu majątków.

BERLIN, 16.11. (PAT) — Z okazji wprowadzenia w urządowanie nowego kierownika grupy gospodarczej „Przemysł” wygłosił minister gospodarki Rzeszy dr. Funk przemówienie, w którym sformułował zasady pełnego uwolnienia życia ekonomicznego państwa od elementów żydowskich.

Wychodząc z podstawowej formuły narodowo-socjalistycznej doktryny o jedności państwa i gospodarstwa, minister Funk oświadczył, że na dłuższą metę niemożliwe było wyłączenie z życia państwa żydów, a pozostawienie im swobody działania w gospodarce.

Na długo przed ostatnimi wypadkami były przygotowywane „ustawy dążące do pełnego wyeliminowania tego żywiołu z naszego życia ekonomicznego”.

Podstawą do tego były już rozporządzenia kierownika planu czteroletniego marszałka Goeringa, dzięki którym „mamy już dziś bankowość i giełdę oraz wielkie domy towarowe wolne od niepożądanych wpływów”.

## Liczba żydów wzrosła

„Wieczór Warszawski” donosi z Berlina, że ostatnie wypadki w Niemczech wykazały, iż ilość żydów w Rzeszy nie zmniejszyła się mimo wysiłków rządu i społeczeństwa niemieckiego.

Jak wykazują statystyki przed Hitlerem w r. 1932 zamieszkiwało w Rzeszy 550.000 osób moźszewego wyznania, 320.000 żydów, którzy podali się za bezwyznaniowych

## „Pensjonariusz” Berezny ma sprawę o eksmisję

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do sądu grodzkiego w stolicy wpłynął niezwykle pozew o eksmisję, który będzie rozpoznany w najbliższych dniach. Właściciel jednego z domów przy ul. Zielnej wystąpił o eksmisję niejakiego Majera Ciuka, który jest od dłuższego czasu w obszarze odosobnienia w Bereznie, zesłany za lichwiarstwo.

i 780.000 „mieszkańców”. Razem więc było 1.650.000 żydów.

Od dnia 1 lutego 1933 r. do 1 kwietnia 1936 wyemigrowało z Rzeszy równo 100.000 żydów. W ciągu roku 1936 — 21.000, w 1937 — 15.000 i w 1938 nie więcej jak 10.000. Razem więc opuściło Rzeszę 146.000 żydów.

Ponieważ w tym czasie przylączono do Rzeszy Austrię, w której

mieszkało 300.000 żydów, liczba ich więc znacznie się powiększyła.

## 146 skatowanych na śmierć

LONDYN, 16.11. (ŻAT). Powołując się na „źródło pewne”, berliński korespondent „Daily Telegraph” informuje, że z wśród żydów, masowo aresztowanych w Niemczech w czasie mie-

dzy czerwcem a połową sierpnia i osadzonych w obozie koncentracyjnym w Buchenwald, 146 zostało skatowanych na śmierć.

## Protest Holandii

AMSTERDAM, 16.11. (ŻAT). Rząd holenderski złożył u rządu berlińskiego formalny pro-

test przeciwko zniszczeniu sklepów w Berlinie, Kolonii i Akwizgranie, będących własnością żydów — obywateli Holandii. Rząd holenderski domaga się odszkodowania za straty.

Rząd holenderski udzielił zezwoleń na osiedlenie się w Holandii 200 dzieci żydowskich z Niemiec.

# Fala pogromów ogarnia Gdańsk

## Niesłychane barbarzyństwa hitlerowców w Wolnym Mieście

Gdański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Szalejące w Trzeciej Rzeszy barbarzyństwo ogarnia i „wolne miasto” Gdańsk.

Na przechodzącym ul. Schluesseldamm polaka Kaczora napadła grupa hitlerowców, którzy po poprzednim ordynarnym zwymsłaniu, dotkliwie go pobili i podarli na nim ubranie.

Podczas znęcania się nad bezbronnym polakiem, wykrzykiwali obraźliwe słowa pod adresem Polski.

W Sopotach wydarzył się na-

stępujący wypadek, który świadczy o **pełnym zdziwieniu** obywateli.

Grupa młodzieży hitlerowskiej wyprowadziła przemocą z mieszkania znanego lekarza żyda, Jakubowskiego, oblała go benzyną i podpaliła.

Nieszczęśliwy spaliłby się niechybnie, gdyby nie szybki ratunek ludności aryjskiej, która ugasiła na płonącym lekarzu ubranie, ratując go w ten sposób od strasznego samosądu nieodpowiedzialnych elementów hitlerowskich.

Przed gmach komisariatu generalnego R. P. zajęły dwa samochody tajnej policji, która aresztowała 70 — 80 interesan-

## Grynszpan pości w poniedziałek jako w dniu zamachu na von Ratha

PARYŻ, 16 listopada. —

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie zabójstwa von Ratha, postawił Abrahama i Chanę Grynszpan, wujostwo Herszla, w stan oskarżenia o współudział w zabójstwie

tych żydów z Polski. Uwolniono ich po kilku godzinach.

Wielu aresztowanych zostało dotkliwie pobitych przez policję.

# Dochodzenie dyscyplinarne wytoczono

## 10 studentom-żydom za niezajęcie miejsc po lewej stronie sali wykładowej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wśród studentów - żydów w stolicy duże przygnębienie wywarła wiadomość, iż 10 studentom - żydom z wydziału humanistycznego uniwersytetu J. P. wytoczono dochodzenie dyscyplinarne.

Studentom tym nakazano w sekretariacie uniwersytetu złożyć indeksy, legitymacje i „tramwajówki”. Władze uniwersytetu motywują swą decyzję odmową zajęcia przez tych studentów wyznaczonych

miejsc po lewej stronie sali i staniem po prawej stronie audytorium. W związku z tym w dniu dzisiejszym delegacja Wzajemnej Pomocy Studentów udaje się z interwencją do rektora uczelni.

# Zgon ofiary napadu

## na pałac kardynała Innitzera w Wiedniu

WIEDEN, 16.11. (Tel. wł.) — Podeszła grupa hitlerowców na pałac kardynała Innitzera w Wiedniu, wyrzucili oni przez okno księdza, który uległ złamaniu obu nóg.

## Nacz. Biesiekierski ma zostać dyrektorem F.P.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec pogłosek o tym, że w liczbie nominowanych senatorów znajdzie się dyrektor Funduszu Pracy p. M. Gnoiński, mówi się, że dyrektorem Funduszu ma zostać naczelnik wydziału z Ministerstwa opieki społecznej o. Biesiekierski.

## Z.P.M.D. plus Legion Młodych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Związek polskiej młodzieży demokratycznej łączy się z Legionem Młodych w jedno nowe stowarzyszenie młodzieży. Jest to wynik długotrwałych rokowań.

## Wybuch kotła na statku w Gdyni

GDYNIA, 16.11. (PAT) — Na stojącym w porcie estońskim statku „Nautic” nastąpił dziś wybuch kotła, skutkiem czego b. ciężko został porażony jeden z palaczy.

Przewieziony do szpitala ksiądz w tych dniach umarł, gdyż wywiązała się gangrena.

Radio watykańskie podało w języku angielskim treść wywiadu, który pewna osoba nazwisko której ze względu na zrozmiałości zostało przemilczane, miała niedawno z arcybiskupem wiedeńskim, kardynałem Innitzerem w jego pałacu. Kardynał Innitzer opowiadał o swoich przeżyciach w pamiętnym dniu ataku motłochu nazistowskiego i pokazywał pozostałe jeszcze ślady tego ataku: powyhijane szyby, zdemolowane urządzenie wewnętrzne, podarte obrazy, stwierdził przy tym, że w pądrowaniu pałacu brali udział umundurowani członkowie partii i że policja zjawiła się dopiero po 40 minutach, choć zwykle nawet w odległych dzielnicach Wiednia zjawia się w razie potrzeby w ciągu kilku minut.

O szczegółach ataku opowiadał kardynał Innitzer z wyraźnym wyrażonym życzeniem, by podano je do wiadomości publicznej, przy czym dodał: „Nie jestem i nie byłem nigdy tchórzem!” Przechodząc do ogólnej obecnej sytuacji w b. Austrii, kardynał stwierdził, że choć poniesiono duże straty w organizacjach katolickich, wiele jednak również w ostatnich czasach zyskało, przede wszystkim: śmiałość i odwagę przyznawania się

do swej wiary, bez względu na okoliczności i warunki zewnętrzne. W związku z tym kardynał Innitzer podkreślił, iż można być przekonanym, że nikt z biskupów ani trochę nie ustąpi z zajętego stanowiska.

## P. Garbusiński kandydatem na wiceministra opieki

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Krążą pogłoski, że w razie ustąpienia podsekretarza stanu p. Jastrzębskiego z Ministerstwa opieki społecznej, stanowisko to obejmie dyrektor Biura Gospodarstwa Krajowego, p. Garbusiński.

## Wpierw budżet a potem ordynacja

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wśród nowowybranych posłów przeważa przekonanie, że po otwarciu sesji izb zajmą się wyłącznie budżetem, a dopiero później przystąpią do ordynacji wyborczej.

## Wycieczka rządu na obszar C.O.P.

Do wycieczki członków rządu na obszar C. O. P. przylączą się, oprócz ministrów gospodarczych, także min. Beck i m.n. Poniatowski.

## Pożar synagogi przez radio

Szczegóły pogromów w Niemczech dochodzą do wiadomości opinii europejskiej jedynie stopniowo. Jak się obecnie okazuje pożar synagogi na Fasanenstrasse w Berlinie był transmitowany przez radio. Speaker, który był na miejscu pożaru, opisał go szczegółowo przez mikrofon.

Speaker przeprowadzał rozmowy również z przypadkowymi przechodniami, którzy rzekomo jednomyślnie twierdzili:

— To wszystko jest za mało... Trzeba było się chwycić energię zniejszych środków.

## Trzej królowie bawią w Londynie

LONDYN, 16.11. (PAT) — Król grecki Jerzy II-gi został dziś zaproszony do pałacu Buckingham i odbył dłuższą rozmowę z królem rumuńskim Karolem II.

LONDYN, 16.11. (PAT) — O godz. 16-ej przybył do Londynu król norweski Haakon, którego żona, królowa Maud, była dzisiaj opiewana.

# Arabowie dyktują warunki... Anglii

## Odmawiają żydom prawa uczestniczenia w rokowaniach, dotyczących Palestyny

### Pogłoski o zaproszeniu wielkiego muftiego do Londynu.- Arnold Zweig ranny pod Petach-Tikwa

LONDYN, 16.11. (ZAT) — Dziś rano „News Chronicle” informuje, że biorąc pod uwagę, iż udział b. muftiego Jerolimy w projektowanych rozmowach londyńskich między arabami a żydami przyczyniłby się w znacznym stopniu do powodzenia tych rozmów, urząd kolonialny rozważa obecnie sprawę zaproszenia muftiego do Londynu. (Jak wiadomo, w Białej Księdze z dnia 9 listopada r. b. rząd zarezerwował sobie prawo nie zapraszania do rokowań tych przywódców arabskich, którzy uważają za odpowiedzialnych za teror palestyński. W stosunku do b. muftiego Jerolimy kwalifikacja podobna była stwierdzona w enuncjacjach rządu angielskiego i administracji palestyńskiej po zarządzeniach z dnia 1 października 1937, tuż po rozwiązaniu dawnego naczelnego komitetu arabskiego i zesłaniu kilku jego członków z Palestyny).

#### Stanowisko żydów

LONDYN, 16.11. (PAT) — Pod przewodnictwem B. Lokera rozpoczęła się dziś rano sesja komitetu administracyjnego Agencji Żydowskiej. Referat polityczny wygłosił na posiedzeniu inauguracyjnym dr. Weizmann, zaś referaty gospodarczo - finansowe dr. Werner Senator i Eliezer Kaplan.

Rezolucja polityczna, która ma być uchwalona dziś wieczorem, zatwierdza stanowisko, zajęte przez egzekutywę wobec deklaracji rządu angielskiego z dnia 9 b. m. Deklarując niesporne prawa narodu żydowskiego do odbudowy Palestyny, rezolucja daje wyraz gotowości do współpracy z arabami.

Rezolucja odpiera zasadę ograniczeń imigracyjnych z pobudek politycznych oraz każdą zasadę, która by była obliczona na ustabilizowanie żydowskiego statutu mniejszościowego w Palestynie.

Dając w dalszym ciągu wyraz zaniepokojeniu z powodu zamierzonego przez rząd zaproszenia przedstawicieli krajów arabskich do udziału w projektowanej konferencji londyńskiej, rezolucja podkreśla, że podstawą wszelkich rokowań żydowsko - arabskich może być tylko deklaracja Balfoura i mandat palestyński.

#### Deklaracja arabska

JEROZOLIMA, 16.11. (PAT) — Naczelny komitet arabski w Palestynie opublikował znamienne deklarację, stanowiącą niejako odpowiedź na raport komisji Woodheada w sprawie podziału Palestyny.

Przywódcy arabscy w ogłoszonej deklaracji nie odmawiają swego udziału w rokowaniach, dotyczących sprawy palestyńskiej, przypominając, że arabowie wyrazili już swego czasu zadowolenie, iż rząd brytyjski wszedł na drogę rokowań pokojowych, do których winny być zaproszone wszystkie kraje arabskie. Dlatego też naczelny komitet arabski z rezerwą odnosi się do decyzji, wyrażającej z rokowań tych Syrię i Liban, będące pod mandatem francuskim.

Deklaracja arabska odmawia Anglii prawa poszukiwania takiego rozwiązania sprawy, któreby uwzględniło poprzednie zobowiązania W. Brytanii wobec żydów.

Zobowiązania angielskich wobec żydów arabowie nie mogą uznać ani za podstawę do rozwiązania sprawy w drodze interwencji, ani za podstawę do rokowań.

Co się tyczy szczegółów przyszłego porozumienia żydowsko - arab-

skiego, naczelny komitet arabski uważa, że nie będzie mógł rozważać ich, dopóki żydzi upierać się będą przy swych nieprawnych ambicjach, odnośnie Palestyny.

Przywódcy arabscy uznają prawa żydów do swobodnego i spokojnego życia wśród arabów w Palestynie i w uznaniu tego prawa widzą możliwość dojścia do ugody między obu narodami.

Przyszłe rokowania winny — według deklaracji — opierać się na podstawie narodowego paktu arabskiego, który przyznałby te prawa żydom, zawierając zakaz imigracji żydowskiej i zastąpiłby stan dotychczasowy traktatem na wzór sojuszu angielsko - irackiego i francusko - syryjskiego.

W dalszym ciągu deklaracji arabowie odmawiają żydom prawa uczestniczenia w rozmowach, doty-

czących Palestyny, a następnie podają krytykę ograniczenia. Deklaracja stwierdza, że członkowie naczelnego komitetu są jedynymi reprezentantami upoważnionymi do obrony praw arabów, oraz że arabowie nie zgodzą się na żadne rozwiązanie, któreby było narzucone przemocą.

#### Bomby w Jaffie

JEROZOLIMA, 16.11. (PAT) — Wobec dokonania dziś nowych zamachów bombowych w Jaffie ponownie wprowadzono zakaz wychodzenia na ulice. U wejścia do starej dzielnicy Jaffy zastrzelono dziś pewnego araba.

W Jeruzolimie rozeszły się pogłoski, jakoby emir Transjordanii Abdullach został uprowadzony, względnie zamordowany. Jak się okazuje, pogłoski te są nieprawdziwe.

## Układ włosko-angielski podpisany

### Wielka Brytania uznała podbój Abisynii

RZYM, 16. 11. (PAT). Ambasador brytyjski lord Perth udał się dzisiaj rano do pałacu Chigi, aby zawiadomić rząd włoski o uznaniu przez W. Brytanię podboju przez Włochy Abisynii.

Lord Perth wręczył ministrowi Ciano listy uwierzytelniające, którymi król angielski akredytuje go przy dworze Wiktora Emanuela, króla włoskiego i cesarza Etiopii.

RZYM, 16. 11. (PAT). Dziś o godzinie 17-iej w pałacu Chigi w Sali Zwycięstw odbył się uroczysty akt podpisania deklaracji włosko - angielskiej, wprowadzają-

cej w życie układy włosko-angielskie z dnia 16 kwietnia bieżącego roku.

Aktu podpisania dokonali ambasador W. Brytanii przy Kwiry nale lord Perth i minister spraw zagranicznych hr. Ciano. Na uroczystości obecni byli zaproszeni dziennikarze zagraniczni i włoscy.

Dokumenty dotyczące Egiptu podpisane były bezpośrednio po podpisaniu deklaracji angielsko-włoskich.

LONDYN, 16. 11. (PAT). Reuter donosi, że Vittorio Mussolini

ma w najbliższym czasie przybyć do Anglii w charakterze prywatnym.

## Gmina -- wykonywująca opiekę może dochodzić ojcostwa dziecka

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komisja kodyfikacyjna wprowadziła nowy dział polskiego prawa cywilnego, zawierający nowację w sprawie dochodze-

nia ojcostwa. Nowość polega na tym, że nie tylko matka, ale i gmina, wykonywująca ustawową opiekę społeczną, może dochodzić ojcostwa dziecka w ciągu 3 lat od jego urodzenia.

## Ks. Julianna i ks. Bernard na polowaniu w Polsce

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Od wczoraj bawi w Polsce ks. Bernard, małżonek holenderskiej następczyni tronu, a dziś przybywa ks. Julianna wraz ze swą małą córeczką, ks. Beatrix.

Pobył holenderskiej królowny i jej małżonka w Polsce ma charakter całkowicie prywatny. Ks. Bernard jest od dzieciństwa

zaprzyjaźniony z rodziną hr. Mielżyńskich, posiadających majątności nad samą granicą niemiecką, sąsiadujące z dobrami księstwa Lippe - Biesterfeld, stanowiącymi własność ks. Bernarda.

Księżna Julianna i jej małżonek zatrzymują się w Iwnie, majątku hr. Mielżyńskiej, gdzie wezmą udział w wielkim polowaniu, na które przybyć ma szereg osób z arystokracji polskiej.

## Rewizja procesu Leski

### tematem obrad Sądu Najwyższego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W bieżącym tygodniu do sądu najwyższego wpłynęły wnioski prokuratora w sprawie Chaima Leski, skazanego na 6 lat w

procesie przytyckim. Prokurator wypowiedział się o wniosku obrony, która zażądała rewizji procesu. Decyzja zapadnie na niejawnym posiedzeniu sądu w przyszłym tygodniu.



wkrótce w kinie „CASINO”!

Cud kinematografii!  
Największa rewelacja filmowa świata!

# «KROLEWNA ŚNIEŻKA»

Walta Disneya



Odol dezynfekuje i odświeża jamę ustną i utrzymuje piękne zdrowe zęby.

# Odol

PŁYN DO UST

## Gospodarcze wykorzystanie odpadków

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na terenie związku izb przemysłowo - handlowych powołana została komisja specjalna do spraw gospodarki odpadkowej, w której skład weszli przedstawiciele izb w Łodzi, Poznaniu i Warszawie. Ostatnio odbyło się pierwsze posiedzenie tej komisji, na którym stwierdzono, iż jedną z najpoważniejszych trudności, jakie nasuwają się w pionierskich pracach nad gospodarczym wykorzystaniem odpadków, jest skłonność społeczeństwa polskiego do marnotrawstwa w tej dziedzinie.

Prace komisji prowadzone będą równolegle w kierunku branzowym i ogólnym. Referaty branzowe objęła izba w Poznaniu (żelazo i metale półszlachetne), izba w Łodzi (szmaty, gumy i odpadki skórzane), izba w Warszawie (odpadki paubojowe, tłuszczowe i garbarskie oraz papier i makulatura). Do prac tych wciągnięci zostaną specjaliści branzowi.

## Felieton

## Pirino

W jednym z nocnych lokali łódzkich występuje bruchomocwa, którego główny rekwizyt stanowi ruchliwa laleczka w stroju marynarza - Pirino.

— Wanda! Kochana! Przyjdź do mnie! Ja chcę koniak! Co? Nie! Szampana! Moja Zosia! Kochana! Kochana! Daj buzi! O, o, jaka blondyna! Ładna! Piękna! Wanda! Wanda! Ja cię kocham! Jedyna!

Komiczna laleczka czule przewraca oczyma, zaczepta niewiasty, przechyla kokieteryjnie głowę, marszczy brwi, a uśmiech przez cały czas nie schodzi z pułkowanej gęby.

— Pirino! Pirino! Gdzie jesteś? Kochasz mnie? Pirino! — rozlegają się głosy we wszystkich kątach wielkiej sali. Pirino zdobył serca wszystkich niewiast, ale w pierwszym rzędzie tych, które stanowią personel dodatkowy lokalu — fortanceerek. Ich entuzjazm jest jakiś wyjątkowo serdeczny, ciepły, bezpośredni. Uśmiechają się do lalki, pieszczą ją wzrokiem, rzucają czule słówka, wybuchają huraganem oklasków i nie chcą swego Pirina puścić z estrady.

A Pirino śmieje się całą gebą, mruga oczkiem, pochyla się kokieteryjnie i zapewnia w najprostszych słowach o swej miłości dla kobiet oraz dla najprzedniejszych alkoholów.

Goście zmieniają się oczywiście w lokalu codziennie. Ale garnitur tancerki pozostaje bez zmiany i nie zmieniają się, a raczej może nawet nabierają na sile ich uczucia. Widziałem, jak jedna z nich, gdy Pirino zbyt uporczywie ją kokietował, zaczęła poprawiać sobie fryzurę i ko rygować szminkę na wargach. Kto wie, czy pod koniec miesiąca nie rozegra się jakiś dramat zazdrości między dwiema takimi biedaczkami o... Pirina.

W tym pozornie pięknym i błyszczącym, a w gruncie rzeczy beznadziejnym świecie złud i złudzeń, kłamanych uczuć, za kłamaną pogodą i wesołości, wiecznej nocy, wśród której upływają najlepsze lata w życiu rozkwitających właściwie dziewcząt, polnych kwiatów, którym nieubłagany los kazał być orchideami — w tej atmosferze Pirino jest jasnym promieniem. Jego miłość jest bezinteresowna. Daje z siebie wszystko, a nie żąda w zamian niczego. Lubí pić i to wytwornie — tylko koniak i szampana! — a nigdy się nie upija, nigdy nie jest wstrętny, brutalny, cuchnący, spoćny, obłąkany, zwierzęcy. Nawet gdy się zdenerwuje i zawoła „Małpa! Psiakrew! Cholera!”, jest w tym dziecięca tylko szczerść, nawet przekleństwo brzmią w jego ustach pięknie, czysto, bowiem za nim kryje się tylko teoria, a nie ponura praktyka życia. Dziewczeta wierzą mu, bo chcą wierzyć, bo wierzą, że Pirino jest bezinteresowny.

Tę pół godziny bezinteresownych zalotów stanowią chwilę pięknego, wprost poetycznego wytchnienia. Pirino urasta do rozmiarów żywego niby symbolu, niedoścignionego ideału, o którym w tym życiu tylko marzyć można. Pirino pozwala się żywić najjaśniejszym tęsknotom, które z dnia na dzień są coraz dalsze i coraz słabsze, ale nie przestają tlić się w sercu, nadając życiu jeszcze jakiś sens, mimo jego zwierzocej beznadziejności. To całe szczęście, że Pirino jest szczerze i entuzjastycznie kochany. Nie pozwala nam to na pewnym drobnym odcinku zważyć ostatecznie w człowieka...

# Nowa ustawa prasowa

## uchwalona została przez radę ministrów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów uchwalona została nowa ustawa prasowa.

Jak się dowiadujemy z kół zblizonych do czynników rządowych, główne postanowienia dekretu przedstawiają się następująco:

Odtąd, według dekretu, wszelkie sprawy prasowe będą przekazywane przez władze administracyjne na drogę sądową.

Przy konfiskatach pism władze będą musiały natychmiast podać artykuł, ustępy artykułu,

względnie wiadomość, które uległy konfiskacie.

Strony mogą odwoływać się do sądu, przy czym sprawy o konfiskaty i inne będą rozpatrywane na posiedzeniach niejawnym sądu, jednak przy udziale zainteresowanych stron.

Po stwierdzeniu, że pismo umieszczało wielokrotnie złośliwe artykuły, sąd będzie miał prawo pismo takie zawiesić.

Zawieszenie może jednak mieć miejsce tylko po uprzednim przesłuchaniu stron.

W myśl dekretu, nie można, po zawieszeniu pisma, wyda-

wać nowego pisma zblizonego pod względem układu i treści do pisma zawieszzonego przez sąd.

Redaktorzy pism zawieszonych nie będą mogli przez pewien okres czasu sprawować funkcji redakcyjnych.

Sprawy o obrazę czci rozpatrywane będą także przez sąd na posiedzeniach niejawnym. Pisma będą musiały zamieszczać na żądanie poszkodowanych sprostowania.

Pisma zobowiązane będą zamieszczać komunikaty prezesa rady ministrów do 300 wier-

szy bez jakichkolwiek skrótów.

To samo dotyczy pism, wychodzących w innych językach. Pisma te będą musiały komunikaty premiera do 300 wierszy przetłumaczyć dosłownie i bez skrótów. Dekret ogranicza możliwość sprawowania funkcji redaktora przez osoby karane sądownie.

Oprócz grzywny, aresztu i więzienia sądy będą mogły w sprawach o zniesławienie, zasądzać odszkodowanie dla poszkodowanego do wysokości 10,000 złotych.

Kary pieniężne w razie nieściagalności będą egzekwowane od właścicieli pism, lub właścicieli drukarni, w których pisma te są drukowane.

Władze będą miały prawo skazywania za wykrykiwanie na ulicy nagłówek, które mogą zakłócić spokój publiczny.

Dalej dekret przewiduje ostrze kary dla pism szantażujących.

Podkreślić należy, że konfiskaty pism będą mogły być zarządzone tylko przez władze, znajdujące się na terenie, w którym pismo to się ukazuje.

Moc dekretu prasowego rozciągnięta zostanie na całe państwo. W związku z tym ulegną unieważnieniu wszystkie dotychczas obowiązujące przepisy prasowe w kraju.

## Dekret antymasoński rozwiązuje istniejące loże

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na posiedzeniu rady ministrów uchwalony został dekret antymasoński. Na mocy tego dekretu zabrania się zakładania łoż masońskich, oraz należenia do nich.

Dekret rozwiązuje również wszystkie istniejące loże masońskie i zakazuje przynależenia do nich.

## KAWALERIA ZMOTORYZOWANA



Oddział kawalerii na czołgach pod czas manewrów armii amerykańskiej w Kansas.

## Sfałszowany testament milionera

### Były rejent rosyjski przed sądem w Paryżu

PARYŻ, 16. 11. (PAT). Przed sądem paryskim toczy się od niedługo rozprawa przeciwko 80-letniemu emigrantowi rosyjskiemu Aleksandrowi Starickiemu, który przed wojną był jednym z najbardziej znanych prawników - rejentów w Petersburgu a obecnie oskarżony jest o udział w sfałszowaniu testamentu admirała Aleksiejewa.

Admirał Aleksiejew był namiestnikiem Kaukazu i uchodził za naturalnego syna cara Aleksandra III.

Aleksiejew zmarł bezdzietnie w roku 1917, pozostawiając olbrzymi majątek w Rosji oraz 34 miliony franków złożone w banku Morgana w Paryżu.

W ciągu 11 lat nikt po ten spa dek nie zgłaszał się. Dopiero w roku 1928 dawna przyjaciółka admirała pani Wolsfeld i syn b. administratora dóbr Aleksiejewa niejaki Derens — zgłosili się do sądu paryskiego, okazując testament sporządzony rzekomo przez admirała Aleksiejewa w kancelarii notarialnej Starickiego w Petersburgu i opatrzonej pieczęcią Starickiego i zapisujący wszystkie dobra w Rosji różnym towarzystwom dobroczynności, zaś pieniądze — pani Wolsfeld i Derensowi. Siostra

zmarłego admirała, przebywająca na emigracji, testament zakwestionowała.

Jednakże sądy paryskie po rozpatrzeniu sprawy i po wysłuchaniu Starickiego jako świadka, uznały ważność testamentu, a spadek został wypłacony.

Jak się okazało, większość z 34 milionów fr. t. j. dwadzieścia parę milionów franków wypłacono dwóm awanturnikom rosyjskim Chasinowom, ojcu i synowi, którzy w porozumieniu z Wolsfeldową i Derensem oraz Starickim sfałszowali cały testament.

Wolsfeldowej wypłacono 6 milionów franków, Derensowi półtora miliona franków. Staricki za swoje usługi w fałszerstwie otrzymał półtora miliona franków i żyje obecnie w nędzy w Paryżu, ponieważ większą część tej kwoty musiał oddać swej żonie, która groziła mu zaduszeniem, a która po otrzymaniu pieniędzy opuściła go.

Staricki tłumaczy się dziś przed sądem, że sfałszował testament w przekonaniu, iż admirał Aleksiejew, który był jego znajomym, istotnie zamierzał zapisać swą przyjaciółkę pieniądze.

W czasie rozprawy stwierdzo

no, że główni sprawcy fałszerstwa, Chasinowowie ojciec i syn, którzy obecnie uznani zostali za zaginionych, bawili przed paru tygodniami w Paryżu.

## Capablanca zwyciężył dr. Euwe

### Fine nadal na czele

AMSTERDAM, 16.11. (PAT) — W siódmej rundzie międzynarodowego turnieju 8-miu mistrzów szachowych spotkało się dwóch byłych mistrzów świata: Capablanca i dr. Euwe. Zwyciężył Capablanca.

Pozostałe partie: Fine — Keres, Botwinnik — dr. Alechhin i Rzeszewski — Flohr zostały po 40 posunięciach przerwane.

Stan turnieju (w nawiasach liczba partii niedokończonych): Fine

(USA) 4,5 (2) pkt., Capablanca (Kuba) 3 (1) pkt., dr. Alechhin (Francja) i Keres (Estonia) po 2,5 (3) pkt., Botwinnik (ZSRR) 2,5 (2) pkt., dr. Euwe (Holandia) 2 (1) pkt., Flohr (Czechosłowacja) 1,5 (2) pkt. oraz Rzeszewski (USA) 0,5 (4) pkt.

Dzisiaj w Amsterdamie dogrywane będą partie niedokończone. Po zakończeniu tych partii minie pierwsza połowa turnieju.

## Bokerskie drużyny Polski

### na mecze z Estonią i Szwajcarią

POZNAŃ, 16.11. (PAT) — Na ostatnim posiedzeniu zarządu polskiego związku bokseckiego ustalone zostały składy naszych reprezentacji na najbliższe mecze między państwowe, a mianowicie:

10 grudnia przeciwko Estonii w Łodzi walczyć będą: Lendzin, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Kofczyński, Pisarski, Doroba i Pilat.

W dniu 11 grudnia przeciwko

Szwajcarii w Warszawie: Rotholc, Koziołek, Czortek, Kowalski, Kofczyński, Pisarski, Szymura i Białkowski.

## Anglia—Irlandia 7:0

MANCHESTER, 16.11. (PAT) — W środę rozegrany został w Manchesterze mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Irlandii i Anglii. Mecz zakończył się nadspodziewanie wysokim zwycięstwem Anglii 7:0.

Bohaterem meczu był prawy pomocnik Hall (Tottenham Hotspur), który zdobył 5 bramek. Wynik ten jest rekordem, gdyż dotychczas żaden z piłkarzy angielskich w spotkaniu międzypaństwowym nie strzelił tylu goli.

Mecz zgromadził 40 tysięcy wi-

## Dopiero po Nowym Roku

wyjadą ks. Windsor do Anglii

LONDYN, 16.11. (PAT) — Po skończeniu, jakie nastąpiło w Paryżu w ubiegłym tygodniu między braćmi królewskimi księciem Gloucester i księciem Windsor, prasa angielska czyni rozmaite domysły na temat ewentualnej wizyty księcia i księżnej Windsor w Anglii.

W ubiegłym tygodniu zapowiada-

no, że przybędą oni do Anglii na Boże Narodzenie, aby spędzić święta w gronie rodziny w pałacu Sandringham na wschodnim wybrzeżu Anglii, dziś zaś „Daily Express” twierdzi, że książę i księżna Windsor przybędą do Anglii z wizytą dopiero po Nowym Roku, prawdopodobnie w lutym.

## „Czechowice” w Łodzi

W dn. 4 grudnia bawić będzie w Łodzi jedna z czołowych drużyn warszawskich „Czechowice”, która rozegra w sali filharmonii towarzyski mecz pięściarski z łódzkim Hakoabem. W drużynie Czechowic wystąpią znani bokserzy stolicy: Miller, Grądkowski i Archacki.

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dziesiętej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Rowińskiej, Plac Wolności 2, A. Pirelmana i S-ka, Cegielińska 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karólewska 48, J. Cymena, Wólczańska 37.

**DODATKOWA KOMISJA POKOBOROWA.** — Dla PKU Miasto II urządzenie dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 listopada r. b.

Stawio się winni wszyscy poborowi rocznika 1918 i starszych roczników, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z kędzkiego starostwa grodzkiego

Dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Miasto II urządzenie w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

**NOCNA KONTROLA PIEKARNI.** — Wydział zdrowia publicznego za rządu miejskiego w Łodzi informuje, że nocy ostatniej przeprowadzona została kontrola piekarni. Nocna komisja sanitarna zbadała 6 piekarni. W dwóch wypadkach komisja stwierdziła warunki anty-sanitarne piekarni, polecając braki te niezwłocznie usunąć oraz w 1 wypadku wystąpiła z wnioskiem o opieczkowanie piekarni.

**POŚWIĘCENIE SZPITALA ŚW. TERESY.** — W dniu 6 grudnia r. b. odbyło się uroczyste poświęcenie odnowionego szpitala miejskiego św. Teresy przy ul. Pogonowskiego 44. Aktu poświęcenia dokona biskup łódzki.

**„SAMORZĄD ŁODZI W LATACH 1933—37”.** — Wyszło z druku sprawozdanie z działalności zarządu miejskiego w Łodzi p. t. „Samorząd miasta Łodzi w latach 1933—37” Obejmuje ono prace zarządu miejskiego w Łodzi za okres lat pięciu.

### Nabożeństwo żałobne za spójk duszy ś.p. kom. J. Złotkowskiego

Wczoraj o godz. 8.30 w kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo żałobne za spójk duszy ś.p. komisarza Józefa Złotkowskiego, zastępcy naczelnika urzędu śledczego w Łodzi.

Na nabożeństwie władze państwo we reprezentował nac. dr. St. Wrona, wojewódzkiego komendanta — kom. Mikula.

Pozatym obecni byli naczelnik urzędu śledczego p. insp. Petri, komendant policji na m. Łódź insp. Elzesser - Niedzielski, kierownik wydziału śledczego — nadkomisarz Polaak, oraz liczni oficerowie policji. Mszę żałobną odprawił ks. prałat dr. Bączek.

### Studnia głębinowa uruchomiona na ulicy Rzgowskiej

Przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Łukaszyńskiego zainstalowana została i oddana do użytku mieszkańców tej dzielnicy Łodzi pierwsza samoczynna studnia publiczna głębinowa.

Jest to poważna inwestycja miejska w dziedzinie zaopatrzenia ludności w czystą i zdrową wodę.

Zarząd miejski apeluje do mieszkańców wspomnianej dzielnicy, by w dobrze zrozumianym interesie własnym obchodzili się ze studnią należycie i strzeżli przed złośliwym uszkodzeniem.

Tego rodzaju studzien Łódź będzie miała więcej w różnych dzielnicach miasta na sieci wodociągów miejskich.

# Nowe listy uzupełniające wpłynęły do głównej komisji wyborczej Przedwyborcze wiece do rady miejskiej

Główna komisja wyborcza do rady miejskiej urzęduje, począwszy od poniedziałku, codziennie do różnych godzin wieczorowych. Komisja bada szczegółowo zgłoszone listy i kandydatury.

Żadnych decyzji odnośnie unieważnienia list względnie kandydatów jeszcze nie powzięto i sprawom tym poświęcone będą specjalne posiedzenia głównej komisji.

Oczywiście, iż w trakcie badania materiałów, nasuwają się pewne wnioski, co do losów niektórych wniesionych list.

I tak np. już kilka dni temu wiadomo było, że unieważnione zostaną dwie listy lokalne z powodu niedopuszczalnych braków formalnych, jak np. niezłożenia oświadczeń kandydatów co do zgody na kandydowanie wzgl. z powodu braku minimalnej liczby podpisów wyborców z danego okręgu.

Ale, jak wspomnieliśmy, decyzje powzięte będą później, prawdopodobnie dopiero w pierwszych dniach grudnia r. b. Termin ustawowy na ogłoszenie

nie oficjalnie zatwierdzonych list i kandydatów upływa w dniu 11 grudnia, a więc na tydzień przed samym głosowaniem.

Oprócz „Deutsche Volksverband“, która wniosła do 14 b. m. listy uzupełniające, takie listy dodatkowe, jak nas informują w głównej komisji wybor



czej, zgłosiły także: „Komitet wyborczy narodowo-radikalnego frontu „Falanga“ dla okręgu XIII, Zjednoczony żydowski Blok Społeczno-Gospodarczy dla okręgu I, komitet wyborczy Stronnictwa Pracy dla okręgów V i XIII, P. P. S. i klasowych zw. zawodowych dla okręgów V, VI, X, XI i XII.

Uzupełniające listy musiały być zgłoszone wobec groźby unieważnienia list złożonych, na

których bądź od razu brakowało przepisowej liczby kandydatów, bądź skreślono kandydatów, którzy nie odpowiadali wymogom art. 5 ordynacji o prawie wybieralności.

Jak można wnioskować z pierwszych posunięć komitetów wyborczych, tegoroczna kampania wyborcza do rady miejskiej przebiega swym rozmachem wszystkie dotychczasowe. W walce, która się rozegra już w najbliższym czasie, zmierzą znowu swe siły odwieczni przeciwnicy polityczni na gruncie naszego miasta: socjaliści i endecy.

Dwa te obozy, jak wiadomo, miały naprzemiennie przewagę w łódzkim samorządzie. W chwili obecnej przeto walka ich budzi powszechne zaciekawienie, tym bardziej, że wpływy Str. Narodowego poważnie osłabły; nie tylko przeregredzone zostały jego szeregi, ale straciło ono również swych sympatyków.

Szanse „narodowców“ z pod znaku Str. Narodowego poważnie zmniejsza fakt wstąpienia w szranki wyborcze Str. Pracy,

Polyskujący włos podkreśla fryzurę!

**„BEZ MYDŁA”** Szampon Czarna główka gwarantowany nie-alkaliczny!

„Falangi“ i szeregu drobnych ugrupowań o zabarwieniu antysemickim. To też już z góry można powiedzieć, że mimo wytyżenia wszystkich sił przez endecję, wybory nie wypadną dla niej pomyślnie.

Polska Partia Socjalistyczna wystawiła do rady miejskiej listy we wszystkich okręgach. P. P. S. wystąpiła w bloku z pokrewnymi organizacjami i na listach jej kandydują przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego, klasowych związków zawodowych, wreszcie NSPP.

Już teraz, jak nam komunikują, organizowane są przez socjalistów liczne wiece, zgromadzenia i masówki w fabrykach.

W tych dniach odbędą się także w mieście zebrania Str. „narodowego”.

Poza tym zgromadzenia przedwyborcze urządzone zostaną przez Str. Pracy, oraz przez szeregi ugrupowań żydowskich.

O. Z. N., który wystawia listy kandydatów w czterech okręgach, przystąpi do akcji wyborczej dopiero w przyszłym tygodniu.

Poważne przygotowanie robi już do wyborów Bund i żyd. klasowe związki zawodowe. Pierwszy wielki wiec wyborczy Bundu odbędzie się w sobotę na no w Filharmonii, w niedzielę zaś odbędzie się 10 strajk przedwyborczych we wszystkich żyd. związkach zawodowych. Socjaliści żydowscy wysła w sobotę na miasto 1,000 agitatorów, którzy kołportować będą odezwę, zawierającą platformę wyborczą do rady miejskiej.

Wspomniane wyżej szczegóły przygotowań świadczą dosadnie o doniosłości nadchodzących wyborów, które przy maksymalnej frekwencji niewątpliwie będą wiernym odzwierciedleniem oblicza politycznego Łodzi. (g)

### Odwolana manifestacja socjalistyczna

Wczorajszy numer „Łódzianina“ ogłasza P. P. S. podaje następującą wiadomość:

W niedzielę, dnia 20 listopada r. b. miał się odbyć w Łodzi manifestacyjny pochód dla uczczenia 20 rocznicy odzyskania niepodległości, w imię utrwalenia niepodległości Polski, w imię wolności, demokracji i sprawiedliwości społecznej, w imię Polski ludowej.

Pochody dzielnicowe miały udać się o godz. 8 — 9 rano na Wodny Rynek, skąd wyruszyłyby pochód centralny o godz. 11 rano ulicami Główną, Piotrkowską na Plac Wolności. W pochodzie miały wziąć udział wszystkie organizacje, wchodzące w skład Komitetu Polski Pracującej Obchodu 20-lecia Niepodległości.

W poniedziałek, dnia 14 bm. udała się do starostwa grodzkiego delegacja OKRPPS i przedłożyła program pochodu. W dniu wczorajszym odbyła się w starostwie grodzkim ponowna konferencja, na której oświadczone organizatorom pochodu, że władze administracyjne nie zgadzają się na zakończenie pochodu na Placu Wolności, ani też na przemarsz pochodu przez ten plac, jak również nie zgadzają się na to, aby w pochodzie wzięły udział organizacje polityczne robotników mniejszości narodowych.

Wobec takiego stanowiska władz administracyjnych egzekutywa LOKR PPS. uchwaliła: 1) odwołać zapowiadzaną manifestację w dniu 20 bm. 2) zorganizować w niedzielę, dnia 20 bież. miesiąca 8 zgromadzeń robotniczych na temat „18 grudnia czerwona Łódź przemówi“.

Dnia 16 listopada 1938 r. zmarł nasz najukochańszy

## b. p. Fajwel Majer Krakowski

przeżywszy lat 48.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby przy ul. Południowej 36 nastąpi dziś, w czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 1-jej po poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
**Żona, Córka, Rodzice i Rodzina**

Z powodu zgonu

## B. P. Dawida Wajnsztajna

składa pani Maliniakowej oraz pozostałej rodzinie najserdeczniejsze współczucie

Przemysł drzewny  
**Maliniak i Maranc**

## Podjęcie akcji podwyżkowej przez pracowników przedsiębiorstw miejskich

W dniu jutrzejszym odbędzie się w inspektoracie pracy pod przewodnictwem insp. Wyrzykowski konferencja, na której właściciele przedsiębiorstw transportowych zgłoszą swój wniosek w sprawie podziału pracy.

Zawieszona na pewien czas akcja o przyznanie pracownikom przedsiębiorstw miejskich 5 proc. podwyżki płac, została znów podjęta.

Przedstawiciele komisji międzyzwiązkowej udadzą się do urzędu wojewódzkiego i zarządu miejskiego, a gdyby interwencje te nie odniosły skutku, specjalna delegacja uda się do Warszawy do władz centralnych.

Wobec tego, że kilkakrotnie już zwolywane konferencje w inspekcji pracy, mające na celu zlikwidowanie sporu w fabrykach filmu nie doprowadziły do rezultatu, inspektor pracy zaproponował stronom oddanie zatargu pod arbitraż.

Propozycja ta została odrzucona zarówno przez robotników, jak i przemysłowców, natomiast obie strony zgodziły się na jeszcze jedną konferencję, która odbędzie się

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWŻEBRACZEGO“.

w dniu dzisiejszym. Gdyby i ona nie dała rezultatu, arbitraż odbędzie się z urzędu.

Strajk trwa nadal i ma przebieg spokojny.

W Pabianicach uruchomiony został obwodowy inspektorat pracy, który przyjmuję jednak interesantów tylko w ciągu trzech dni w tygodniu. Sprawy drobniejsze załatwiają codziennie sekretarze.

Niezależnie od tego, w celu usprawnienia działalności inspektoratu pracy zorganizowane zostały sesje wyjazdowe inspektoratu w urzędach miejskich w Zgierzu i Aleksandrowie, a wkrótce system ten zastosowany będzie również w Konstancynowie, Ozorkowie i innych ośrodkach pracy.

## Przegląd pojazdów mechanicznych wyprodukowanych całkowicie w Polsce

W myśl rozporządzenia ministrów spraw wojskowych i komunikacji z dnia 17. VII 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 454) oraz ogłoszenia w Monitorze Polskim Nr. 221 z dn. 27. IX. 38 r. starostwo grodzkie łódzkie poda je do publicznej wiadomości właścicieli (posiadaczy) pojazdów mechanicznych: ciężarowych autobusów i sanitarnych, że w dniach 21, 22, 23 i 24. XI 38 r. od

## Pogrzeb ś. p. R. Izdebskiego

Wczoraj o godz. 3 po poł. odbył się z kostnicy szpitala im. Poznańskich pogrzeb ś. p. Romana Izdebskiego, b. ławnika wydziału budowlanego ostatniego socjalistycznego samorządu łódzkiego z wyborów.

Przed szpitalem zgromadził się na długo przed pogrzebem wielki tłum. Na czele konduktu szła orkiestra dzielnicy PPS „Balfuty“, dalej kroczyły OKR PPS, władze TUR-u, wszystkie dzielnice pepesowskie ze sztandarami, delegacja młodzieży szkolnej Gimnazjum Społecznego itp. W pogrzebie wzięły udział pozatym przedstawiciele zarządu miejskiego w Łodzi, delegacje NSPP, „Bundu“, Kl. Demokratycznego, licznych organizacji i stowarzyszeń robotniczych i inteligentkich.

Na Starym cmentarzu katolickim, nad otwartą mogiłą wygłosili przemówienia b. poseł Szczerkowski — w imieniu OKR PPS i OKZZ, adw. Hartman — w imieniu TUR-u, p. Grabski — w imieniu dzielnicy „Zielonej“, której członkiem był Zmarły, wreszcie w imieniu Gimnazjum Społecznego, którego ś. p. Roman Izdebski był założycielem przemówił prof. Majzel.

Uroczystości pogrzebowe zostały zakończone odegraniem marsza żałobnego.

Świążką mogiłę pokrył stos wieńców od licznych organizacji i od przyjaciół Zmarłego.

### Karty uczestnictwa na zjazd „Piątków” we Lwowie

Komenda oddziału kół „Piątków” w Łodzi zawiadamia, że karty uczestnictwa z 75 proc. zniżką kolejową na nadzwyczajny walny zjazd kół „Piątków” we Lwowie w dn. 19.11 r. b. już nadeszły. Uczestnicy zjazdu mogą je odebrać w sekretariacie oddziału (lokal związku Legionistów — Dom Pomnik) dn. 17.11 r. b. w godzinach od 18 do 19.

### Inspektor Szumski i sekretarz Żarski na wolności

Donosiliśmy, iż po aresztowaniach w związku z wykrytą aferą w łódzkiej inspekcji pracy, zwolniony został z aresztu inspektor pracy Kakowski.

Jak się obecnie dowiadujemy, decyzją władz prokuratorskich zostali również wypuszczeni na wolność inspektor Zygmunt Szumski i sekretarz okręgowego inspektoratu pracy — Żarski.

Dochodzenie władz toczy się w dalszym ciągu. (f)

### Echa strzałów niewidomego inwalidy

W związku z zajściem, jakie się rozegrało w domu przy ulicy Sienkiewicza 67, gdzie niewidomy inwalida wojenny Szczepan Andrzejewski postrzelił swego sąsiada Walentego Nawrockiego, proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że Andrzejewski strzelał w przypuszczeniu, iż Nawrocki cięce się na niego rzucił z siekierą, jak to zresztą Nawrocki w czasie kłótni miał zagrozić inwalidzie.

Po przesłuchaniu u sędziego śledczego Andrzejewski został zwolniony.

Poza tym informują nas, że Andrzejewski rozszedł się ze swą żoną, a dziecko oddał pod opiekę rodziców, zamieszkałych przy Bałuckim Rynku 4. Od tego czasu mieszka sam. (f)

### Wiadomości ubezpieczeniowe

#### WYSOKOŚĆ ZAPOMOGI POŚMIERTNEJ

W wypadku śmierci ubezpieczonego najbliższa rodzina otrzymuje jednorazową zapomogę pośmiertną.

Roszczenia o tę zapomogę należy złożyć w ubezpieczalni w ciągu 1 roku od chwili śmierci ubezpieczonego.

Zapomogę wypłaca ubezpieczalnia w wysokości jednorazowego zarobku zmarłego, najmniej jednak 75 zł.

Do obliczenia zapomogi bierze się zarobek zmarłego z tego miesiąca, w którym ubezpieczony przestał pracować, przy czym obojętna jest liczba tygodni czy dni przepracowanych. Po ustaleniu przeciętnego zarobku tygodniowego obliczamy zarobek miesięczny, mnożąc zarobek tygodniowy przez 4 i jedną trzecią. Przy obliczeniach bierzemy pod uwagę, że miesiąc ma 4 i jedną trzecią tygodnia. Ten zarobek miesięczny wypłaca się jako jedno razową zapomogę pośmiertną.

Jeśli np. robotnik w czerwcu przepracował 2 tygodnie i 3 dni i zarobił w pierwszym tygodniu 34.— zł., w drugim 38.— zł., a za 3 dni dostał 20.— złotych, to jego ogólny zarobek za 3 tygodnie (każdy zacząty tydzień liczy się za pełny) wyniósł: 34+38+20=90 złotych. A za tym przeciętny zarobek tygodniowy wynosi 90:3=30 zł. Mnożąc ten zarobek przez 4 i jedną trzecią, otrzymujemy zarobek miesięczny 64 i jedna trzecia = 130 zł., który będzie zapomogą pośmiertną.

Zdarzył się może, że robotnik przepracował w ostatnim miesiącu tylko jeden dzień i zarobił zaledwie 6 zł. Ponieważ zacząty tydzień traktuje się jako pełny, więc zarobione 6 zł. traktuje się jako przeciętny zarobek tygodniowy. Mnożąc ten zarobek przez 4 i jedną trzecią, otrzymamy 64 i jedna trzecia = 26 zł. zarobek miesięczny, który powinien być zapomogą pośmiertną. Ustawa jednak przewiduje, że najmniejsza zapomoga pośmiertna winna wynosić 75.— zł., to też w naszym przykładzie rodzina otrzyma nie 26 zł., jak wypadło z wyliczenia, lecz 75.— zł.

# Komunikacja autobusowa w Łodzi

## Plan rozbudowy sieci tramwajowej obejmuje przede wszystkim peryferie miasta

### Olbrzymie inwestycje Kolei Elektrycznej Łódzkiej

Od pewnego czasu ukazują się w prasie wiadomości o opracowywanym przez dyrekcję K. E. Ł. planie rozbudowy sieci tramwajowej. W związku z tym zwróciliśmy się do p. dyrektora Ringa z prośbą o udzielenie nam bliższych informacji w tej sprawie. Dowiedzieliśmy się też wielu rzeczy istotnie ciekawych, które niewątpliwie zainteresują najszersze rzesze łodzian.

— Wiadomości prasowe o rozmowach między przedstawi-

cielami zarządu miejskiego a zarządem K. E. Ł. na temat planu rozbudowy sieci tramwajowej odpowiadają prawdzie — oświadcza na wstępie p. dyr. Ring. — Po wstępnej wymianie zdań przedłożyliśmy zarządowi miejskiemu nasz projekt, który

Przy schorzeniach żołądka i jelit, wątroby oraz dróg żółciowych szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa zazywana na cześć jest doskonałym, niezawodnym, zawsze delikatnie działającym środkiem wypróżniającym. Zap. Wasz. lekarza.

będzie jeszcze w szczególności zbadany i uzgodniony z władzami miejskimi.

Ale już obecnie czynimy stopniowo przygotowania do rozszerzenia linii. Zamówiliśmy już 34 wozy, które zostaną uruchomione w początkach przyszłego roku. Przygotowujemy nowe połączenie tramwajowe pod tunelem, łączącym ulicę Tramwajową i Wysoką. Zamierzamy wybudować nową podstać elektryczną w okolicach Pl. Reymonta celem zasilenia roz-

szerzonej sieci.

W planie naszym, przedłożonym zarządowi miejskiemu, przewidujemy stopniowe rozszerzenie sieci tramwajowej przez przeprowadzenie nowych linii na peryferiach oraz w nowopowstałych i świeżo zabudowanych dzielnicach miasta: a mianowicie: do końca Narutowicza, na Wodnej, Dąbrowskiej, Lagiewnickiej do Kołonia, Alei Unii, Srebrzyńskiej, Karolewskiej i t. d. i t. d. Poza tym plan nasz przewiduje rzecz zupełnie nową, a mianowicie wprowadzenie również miejskiej komunikacji autobusowej. Oczywiście na razie tylko tam, gdzie na to pozwala stan bruków łódzkich.

Rozbudowa sieci tramwajowej i wprowadzenie autobusów miejskich wymagają — rzecz jasna — ogromnych inwestycji, jak np.: powiększenia taboru, budowy nowych remiz, rozbudowy stacji elektrycznych i t. d., nie mówiąc już o wozach - autobusach i całym dodatkowym aparacie technicznym, z tą nową komunikacją związanym.

Jak już powiedziałem, plan nasz, którego wykonanie przewidziane jest w ciągu pewnego okresu czasu, został już w ogólnych zarysach przedłożony zarządowi miejskiemu. Po zbadaniu i uzgodnieniu wszystkich jego szczegółów przysławimy do jego realizacji.

Należy jednak już zaznaczyć, że we wszystkich projektach komunikacyjnych w Łodzi pragniemy przede wszystkim uwzględnić potrzeby ludności robotniczej, stanowiącej ogromną większość w naszym mieście i zamieszkującej zwrócić masę peryferie. Na tych właśnie założeniach oparty jest również nasz plan rozbudowy sieci tramwajowej — kończy swe bardzo interesujące wywody p. dyr. Ring.

# Wielka akcja małych radiostłuchaczy

## Radiowy klub dziecięcy zbieraczy znaczków pocztowych otrzymuje listy z całej Polski

Zapoczątkowana we wrześniu przez rozgłośnie łódzką akcja zbierania zużytych znaczków pocztowych, które następnie przekazywane są na rzecz Polskiego Białego Krzyża, zatacza tak wielkie kregi, że zaszła konieczność powołania do życia specjalnej organizacji dziecięcej. Tak powstał w Łodzi jedyny w Polsce radiowy klub dziecięcy zbieraczy znaczków pocztowych, który w październiku odbył swoje walne zebranie przed mikrofonem i przy tej okazji zwrócił się do dzieci całej Polski z prośbą o współdziałanie.

Od dnia tego do rozgłośni łódzkiej wpływają setki i tysiące znaczków pocztowych wraz z obszerną korespondencją, która nosi stempel wielu odległych miast Polski. Piszą zresztą nie tylko dzieci, pisze młodzież, a nawet starci, którzy pragną dzieciom społecznikom pomóc w tym dziele, które ma zasilić fundusze Polskiego Białego Krzyża. Ostatnio poczta dostarczyła listy ze Lwowa od p. Mariana Polka, który pisze między innymi: „Kochani Młodzie! Prujfaciele! Byłem niezmiernie wzruszony, słysząc przez radio o idei, jaka Wami kierowała przy zakładaniu klubu, jak i waszym zapałem, z jakim wzięliście się do pracy. Pragnąłbym

blżej się z Wami poznać i zaprzyjaźnić. Wprawdzie jestem od Was starszy, bo już jestem po maturze i szkole podchorążych rezerwy ale przypuszczam, że to nie powinno stanąć na przeszkodzie. Proszę mnie przyjąć w poczet członków klubu. Wprawdzie mieszkam daleko, ale odległość zmniejsza moja sympatia do Was, no i poczta, za pomocą której będę się z Wami komunikował i znaczki Wam przysyłał”.

P. Polek przesłał przy tej okazji 3 tysiące znaczków.

Uczennice państwowego gimnazjum im. E. Plater w Białej Podlaskiej piszą, że na zebraniu klasowym postanowiły rozpocząć zbiórki znaczków pocztowych i przysyłać do Łodzi.

IWO POŁO z Kołomyi, uczeń VI klasy szkoły powszechnej, pisze, że jest zamilowanym filatelistą, że wybrał ze swojego zbioru znaczki, przesyła je klubowi i przyrzeka stałą współpracę.

Uczennice kl. VI szkoły powszechnej Nr. 90 w Łodzi przysyłają około trzech tysięcy znaczków i piszą: „Dużo z nas posiada bardzo ładne albumy ze znaczkami, ale nie przyszło nam do myśli, że można je tak ładnie użytkować. Teraz spieszymy, aby przyłączyć się do tej pożytecznej akcji”. Uczennice

kończą swój list zdaniem: „Wszyscy razem w zbożnym dziele, winni sobie podać rękę”.

ALA DYDUCHOWNA z Krakowa przysyła znaczki, składa życzenia powodzenia w rozwoju klubu i wyraża żal, że w Krakowie jeszcze takiego klubu nie ma, bo wtedy i dzieci krakowskie mogłyby z dziećmi łódzkimi współpracować.

Pisząc w ten sposób, Ala nie wiedziała jeszcze, że akcja dzieci łódzkich została uznana przez główny zarząd Polskiego Białego Krzyża i przez centralę Polskiego Radia za bardzo ważną i celową i że w konsekwencji i we wszystkich większych miastach, w których istnieją rozgłośnie wzorem Łodzi, powołane zostaną do życia dziecięce radiowe kluby zbieraczy znaczków pocztowych.

W ten sposób akcja na rzecz Polskiego Białego Krzyża stanie się wśród działwy i młodzieży powszechna i może wydać naprawdę duże rezultaty, jak bowiem wiadomo, fundusz ze sprzedaży tych znaczków obrócony będzie na zakładanie bibliotek dla żołnierzy.

# Cztery pożary w Łodzi

## zostały szybko ugaszone przez straż ogniową

Wczorajszej nocy o godz. 2 powstał pożar przy ul. Brzezińskiej 79, w stolarni Majlecha KALMO. Pożar powstał od iskry z pieca. Ogniem ogarnięte zostały nagromadzone w stolarni wiory i trociny. Pożar szybko się rozprzestrzenił, zagrażając całej posesji.

II pluton straży po niespełna godzinie pożar ugasił.

O godz. 10 rano wybuchł pożar w domu Jana Nowaczyka przy ul. Poznańskiej 45. Od rozpalonej rury pieca zajęły się firanki w mieszkaniu Wandy BERGER. Ogień przetrząsnął się na garderobę i urządzenie pokoju.

IX pluton straży po półgodzinie pożar ugasił.

O godz. 5.40 wieczorem w domu przy ul. Piotrkowskiej 78, wskutek krótkiego spięcia zapalił się transformator Straż ogniowa pożar ugasiła. (f)

O godzinie 8.30 wieczorem wezwał na straż ogniową do pożaru w domu J. WAJNTRAUBA, przy ul. Zawadzkiej 38. Od wadliwego przewodu kominowego zapalił się na

klatce schodowej na III piętrze strop i ściana. Przybyłe na miejsce dwa plutony straży już po 20 minutach pożar ugasiły.

## CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Królowna gwiazd SHIRLEY TEMPLE w wzruszającym do łez filmie p. t.

## HEIDI

Reżyseria: ALLAN DWAN  
W pozost. roli gł.  
**JEAN HERSHOLT**  
Nadprogram: Wspaniałe dodatki kolorowy Walt Disney'a oraz kronika i tygodnik PAT.  
Ceny miejsc na od 54 gr.

### Pocz. 4. 6. 8. 10

## Grand-Kino

# Prawo do szczęścia

Wolna przeróbka powieści Dolegi-Mostowicza v. t.  
„Ostatnia Brygada”  
W rol. głównych: Górczyńska, Berszewska, Sewan, Junosza-Stępowski Siateński

# Losowanie 4-proc. Państwowej Pożyczki Konsolidacyjnej

Wylosowane obligacje Skarb Państwa wykupuje po zł. 120.— za 100 zł. nominalnych.

Wartość nominalna zł. 10.000.— n-ry oblig.:	1125, 1222, 1649, 1722, 2249, 2660
2973, 3137, 3201, 3379, 3967, 4416, 4432	4460, 4478, 4818, 4892, 5158, 5601, 5602
5758, 5775, 5777, 5975, 6031, 7255, 7499	8045, 8080, 8082, 8367, 8309, 9030, 9463
9953, 10006, 10718, 10721, 11979, 11432	12041, 12373, 12584, 12587, 12719, 12879
13056, 13543, 13561, 13719, 14158, 16087	16378, 16597, 17610, 17941, 18442, 18675
19303, 19308, 19519, 19867, 20017, 20207	20252, 20261, 20588, 21252, 21259, 21409
21973, 22183, 22183, 22247, 22476, 23363	23473, 23532, 23748, 23971, 24048, 24355
24408, 24546, 25245, 25540, 26712, 26980	25994, 27292, 27824, 27959, 28244, 28567
28615, 28764, 28907, 28949, 29543, 29887	30294, 30464, 30582, 31192, 31226, 31324
31787, 31946, 32251, 32413	

Wart. nom. zł. 5.000.— n-ry oblig. od — do: 271-2 1371-2 2957-3 3583-4 4511-12 4861-2 5113-14 5275-6 5729-30 7297-8 7931-2 9527-8.

Wart. nom. zł. 1.000.— n-ry oblig. od — do: 241-50 6601-10 8021-30

8361-70 9161-70 13421-30 22591-600 30351-60 30611-20 36441-50 38531-40 45281-90 48321-30 48841-50.

Wart. nom. zł. 500.— n-ry oblig. od — do: 31941-60 42981-43000 51361-80 52481-600.

Wart. nom. zł. 100.— n-ry oblig. od — do: 901-1000 10101-200 45101-200 68801-900 89001-100 100701-800 128301-100 136401-500 138501-600 149001-100 168101-200 176801-900 292901-293000 297301-400 303901-304000 333001-100 347101-200 386601-700 387701-800 388601-700 439001-100 476601-700 476801-900 488701-800 532101-200 559101-200 650501-600 676701-800 716901-717000 744601-700 775102-300 776401-500.

Wart. nom. zł. 50.— n-ry oblig. od — do: 115401-600 115801-116000 126201-400 176501-800 188001-200 203401-600 352401-600 360601-800 776201-400 790601-800 795001-200 808401-600 809401-600 952201-400 980801-981000 1088801-10889000 1033601-800 1136801-1137000 1242601-800.

# Wycieczka do PARYŻA

Na Międzynarodową Wystawę Lotniczą 25.XI — 4.XII zł. 285.—  
Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**



### Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na stacji kolejowej w Widawie niejak Roch RĄCZYK, mieszkaniec wsi Chociw, pow. łaskiego, usiłował wskoczyć do przejeżdżającego pociągu i dostał się pod koła wagonu. Obcięły mu one obie nogi. Odwieziony do szpitala Rączyk zmarł.

\*

Gajowy majątku Maluszyn, pow. radomszczańskiego, Jan JĘDRAS przyłapał w lesie mieszkańców wsi Krzętów Stefana KUCHARZEWSKIEGO, Bronisława KUCHARZEWSKIEGO i Jana BARYSA. Wszyscy trzej grabili w lesie ściółkę. Na tym tle powstała sprzeczka, a następnie bójka. W trakcie szamotaniny się wywaliła fuza gajowego. Nabój ugodził Stefana Kucharskiego w nogę. Odwieziono go do szpitala. Gajowy został dotkliwie pobity. Sprawcy zabrali mu dubeltówkę, czapkę i lasce, po czym zbiegli. Zdolano ich jednak niebawem ująć i przekazać władzom sądowym.

\*

Do mieszkania Ignacego BLUMA (wieś Kąt, gm. Garnek, pow. radomszczańskiego) weszło 3 zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w noże i dubeltówki. Po steroryzowaniu domowników bandyci skradli różne rzeczy i wraz z łupem zbiegli do pobliskiego lasu. Policja sarszażdziła za nimi pościg.

\*

W Radomsku ujawniono nadużycia w kancelarii komornika przy sądzie grodzkim Jana ŻYŹNIEWSKIEGO. W związku z tym Żyźniewski został zawieszony w czynnościach i zarządcono przeciwko niemu dochodzenie Tymczasowo funkcje jego przejął komornik II rewiru Woźniakowski

\*

14-letni Tadusz Mirosław IDZIAK, syn kupca w Piotrkowie (ul. Łódzka) zbiegł z domu rodzicielskiego, a przedtem skradł rodzicom oszczędności w kwocie 5.000 zł. Za zbiegiem policja wysłała listy gończe.

\*

We wsi Budki Kamieńskie, pow. piotrkowskiego w zagrodzie Antoniego RYBAKA z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar, który zniszczył szereg budynków. Straty wynoszą 6.000 złotych.

\*

We wsi Paprotnia pod Zdunską Wołą gromada dzieci bawiła się w chowanego. W czasie zabawy między 12-letnim Zygmuntem RADZIEWICEM a 9-letnim Zenonem KOZŁOWSKIM powstała bójka, w trakcie której Kozłowski wyjął z kieszeni scyzoryk i ugodził nim Radziewicza w lewy bok.

Chłopca w stanie ciężkim odwieziono do szpitala, gdzie niebawem zmarł. Młodocianym zabójcą zajęła się policja.

\*

W szkole żydowskiej przy ulicy Kaplicznej w Pabianicach wybuchł pożar. Wśród dzieci i nauczycielstwa powstała panika. Zaalarmowana straż ogniowa pożar ugasiła.

### Odczyt o Gnieźnie

W piątek o godz. 20-ej odbędzie się w świetlicy towarzystwa krajoznawczego (Al. Kościuski 17) pogadanka p. inż. Nalepińskiego o Gnieźnie.

W niedzielę, dn. 20 listopada odbędzie się wycieczka na trasie Ozorków — Parzęczew.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat towarzystwa w piątek, dnia 18 bm. w godzinach od 18 — 20.

**ODCZYT W ZWIĄZKU ZAWODOWYM KSIĘGOWYCH**  
Dziś o 8.45 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym związku referat p. W. Dynensona i koreferat p. J. Abramowicza n. t. „Spółki akcyjne w świetle prawa handlowego i podatkowego, a praktyka księgowych”.

Znów zapłonęły blaskiem neony. Znów mroki nocne wielkiego miasta rozjaśnił snop świetlnych liter. Znów zabłysnęła pełna gama barw nazwisko naszej wielkiej rodaczki.

Pola Negri gra w nowym filmie.

Znów patrzamy na nas z ekranu jej wymowne oczy, znów słyszymy jej głos o aksamiatnym brzmieniu, znów obserwujemy jej natchnioną, pełną artystycznego wyrazu, grę.

Pola Negri nie występuje często na ekranie. Jak wszystkie znakomitości aktorskie, angażuje się ona do filmu najwyższej raz do roku.

Nowy film Poli Negri nosi tytuł „Tango - Notturmo”. Scenariusz tego obrazu został opracowany przez czołowych znakomych literatów europejskich i dostosowany do możliwości aktorskich artystki.

Pola Negri gra w tym filmie rolę kobiety, którą los początkowo wyniósł na

wyżyny sławy, a później bezlitośnie zepchnął na dno nędzy i upadku. Postać ta znalazła w świetnej artystce do skonała odwrotność. Pola Negri ma bowiem tę wyższość nad swymi rywalkami, że jak nikt inny, potrafi żywać się w swe rolę i tworzyć postacie żywe, plastyczne.

Na zachodzie Europy film „Tango-Notturmo” został przyjęty nader przychylnie, zarówno przez prasę jak i publiczność. O kreacji naszej rodaczki piszą recenzenci w superlatywach, opatrując większą część artykułów nagłówkami: „Renesans Poli Negri”.

W wywiadzie, udzielonym dziennikarzowi francuskiemu, współpracownikowi „Pour Vous” Pola Negri miała oświadczyć, że nosi się z zamiarem wyjazdu na dłuższy czas do ojczyzny, do Polski. Jej marzeniem — jak oświadczyła — jest zagrać w polskim filmie.

### Na ławie oskarżonych

## Chciał przekupić policjanta

Handlarz bydła skazany na więzienie i grzywnę

Abe ROZENKRANC, handlarz bydła, w sierpniu r. b. na targowisko w Zgierzu przypędził kilkana-

ście sztuk bydła z Zychlina, która to miejscowość uznana była za zagrożoną przez pryzszyęcę i na

przepędzanie bydła należało mieć ze zwolenie władz.

Post. Kuśnicki stwierdził brak zezwolenia i zamierzał sporządzić protokół. Wówczas Rozenkranc wyraził gotowość zapłacenia mandatu karnego, a gdy Kuśnicki tłumaczył, że w tym wypadku niema mowy o karze doraźnej, włożył Kuśnickiemu 5 zł. do kieszeni.

Posterunkowy powiadomił przełożonych i Rozenkrancą połączono do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj sąd skazał Rozenkrancę na 10 miesięcy więzienia i 100 zł. grzywny.

## Palce go zdradziły...

Wykrycie sprawcy kradzieży z przed 3 lat

W nocy z 3 na 4 grudnia 1935 r. do fabryki Feksa przy ul. Żwirki 5 zkradł się jakiś złodziej, wygniółszybę i z magazynu na I piętrze skradł 125 kg. sztucznego jedwabiu wartości 500 zł.

Na żaden ślad nie natrafiono i znalaziono jedynie odciski palców na szybie. Badania daktyloskopijne i porównania doprowadziły do

stwierdzenia, że odciski pozostawił 21-letni Józef MIELCZAREK, mimo młodego wieku poprzednio już 7 razy karany.

Wczoraj Mielczarek zasiadł na ławie oskarżonych. Do winy się nie przyznał, twierdząc, że w tym czasie siedział w więzieniu za inną kradzież. Sąd skazał Mielczarkę na 1 rok więzienia.

## Zamknięcie przewodu sądowego w sprawie o nadużycia skarbowe

W procesie Juliana GĄSIOROWSKIEGO b. naczelnika urzędu skarbowego w Łodzi oraz przedsiębiorców: FLAJSZAKERA, ROZENBERGA i MARKOWICZA, oskarżonych o wspólnie działanie na szkodę skarbu państwa, w dniu wczorajszym zeznawali ostatni świadkowie

i biegli, po czym przewód sądowy został zamknięty.

Z uwagi na to, iż jeden z sędziów z kompletu sądującego wyznaczoną miał sesję wyjazdową, dalszy proces przeciw Gąsiorowskiemu i Kelegom przerwano do poniedziałku 12 b. m.

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka (płyty) i gimnastyka.  
11.00 „W takt muzyki” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych.  
11.25 Marsze i walce (płyty).  
12.03 Audycja południowa.  
14.00 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty).  
15.00 „Świat w kolorach” — pogadanka dla młodzieży.  
16.15 Kłopoty i rady: Listy z Poznania.  
15.30 Muzyka obiadowa.  
16.05 Wiadomości gospodarcze.  
16.20 Problem surowców i zagadnienia kolonialne — pogadanka dla młodzieży licealnej.  
16.40 „Polskie pieśni historyczne” — audycja słowno — muzyczna.  
17.20 Nasze sprawy — gawęda.  
17.35 Utwory fortepianowe w wyk. Brachockiego.  
18.00 „Niesiemy pomoc chorym” — pogadanka.  
18.10 Muzyka.  
18.30 O tytułach muzycznych — gawęda.  
19.00 Koncert rozrywkowy.  
20.35 Dziennik wieczorny.  
21.00 Dorobek kolejnictwa polskiego — przemówienie min. Juliana Urycha.  
21.10 „Pola Elizejskie” — słuchowisko wg. dialogu Salvadora de Madariaga (Hiszpania).  
22.00 „Łódź zadrzewiona” — pogadanka gospodarcza.  
22.10 Koncert życzeń.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE KALUNDBORG (1259)

20.10 Uwertura „Sen nocy letniej” — Mendelssohna, Giaccona gotica Donpera, „Les Preludes” Liszta i Symfonia C-moll Brahmsa.  
PARYŻ (1648)  
21.15 „Poławiacze pereł” i „Djamiłch” opery Bizeta.  
21.30 „Telemak” — operetka Terrasse’a.

STRASSBURG (349)  
22.10 „Dom trzech dziewcząt” — operetka Szuberta - Berte (przechrój).  
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)  
20.10 „Książę Caramo” — komiczna opera Lorzinga.  
WROCLAW (316)  
20.20 „Platerz” — opera Lorzinga.  
LIPSK (382)  
20.10 „Jaś i Małgosia” — opera Humperdincka.  
SZTUTGART (523)  
00.00 M. in. koncert skrzypcowy Szymanowskiego i Symfonia H-moll Czajkowskiego.  
BUKARESZT (365)  
20.15 Uwertura „Karnawał rzymski” — Berlioz’a, Koncerty wiolonczelowe Schumana i Dworzaka w wyk. Casals.  
MEDIOLAN (368)  
21.00 „Taniec do szczęścia” — operetka Stolza.

### Mapa województwa łódzkiego

Ukazała się nakładem księgarni Seipelta w Łodzi sześciobarwna mapa województwa łódzkiego w skali 1:300.000, obejmująca poza tym obszar: Warszawa, Skarżysko-Kam., Kielce, Częstochowa, na zachodzie zaś obszar dawniejszego województwa z pow. Konin i in., Włocławek i Płock.

Mapa zawiera poza normalną treścią dodatkowo następujące dane:

Siedziby wszystkich parafii rzymskokatolickich i ewangel., siedziby wszystkich sądów grodzkich i okręgowych, siedziby wszystkich zarządów gminnych i starostw, granice wszystkich gmin, powiatów, okręgów sądowych grodzkich i okręgowych, diecezji oraz granice województw i państw, wszystkie linie kolejowe i autobusowe oraz stacje kolejowe, wszystkie rzeki spławne i żeglowne, zabytki architektoniczne, lasy.

Na mapie mieści się ok. 6.000 miejscowości sklasyfikowanych wg. wielkości i znaczenia administracyjnego; dołączony jest spis alfabetyczny z podaniem położenia na mapie

Mapa tego rodzaju jest pierwszą, wydaną w Polsce i śmiało być może nazwaną encyklopedią wiadomości o województwie łódzkim.

Przejrzyście i estetyczny dobór kolorów stawiają mapę na poziomie wydawnictw europejskich.

Mapa jest niezbędna dla każdego, zważywszy olbrzymie zmiany, jakim uległa konfiguracja województwa na zachodzie, a ostatnio na północy i wschodzie.

## Wczoraj w Łodzi...

Do mieszkania Klary CUKIERMAN (Bałucki Rynek 8) dostali się złodzieje którzy skradli różne rzeczy wartości 400 złotych.

Z fabryki „Esla” przy ul. Gdańskiej 79 skradziono dwie skrzynie przędzy wełnianej wartości około 4000 złotych. Na gorącym uczynku kradzieży bielizny ze strychu przy ulicy Jakuba 7 zatrzymany został złodziej Jan STAN CZYK (Palacowa 5). Osadzono go w areszcie.

Stanisława KACPERSKA, robotnica (Wólczajska 230) została przez męża swe go tak dotkliwie pobita, że doznała złamań ręki.

Przy ulicy Młynarskiej 67 targnęła się na życie, zażywając większą dozę

**Pronek od BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ŻŁ. FABR.  
**KOWALSKINA**  
Kłoni się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE**

kreozotu 64-letnia Zofia WANICKA. Przewieziono ją do szpitala w Radogoszcu. Przyczyna samobójstwa — nieporozumienia rodzinne.

Przy ulicy Lutomińskiej 27 doszło do rozprawy nożowej, w czasie której otrzymał 6 ciosów nożem w głowę lokator tego domu Jan SOLTYSIAK. Sprawa zbiegła.

Przy ulicy Śródmiejskiej 98 pobiła Mariannę LACHOWICZ (Marysińska 9).

Na ul. Zgierskiej w czasie bójki rany odnieśli: 18-letni Motek KLAIN (Zgierska 51) i 17-letni Boruch GLAS (Zgierska 84).

Policja zatrzymała 13-letniego Lecha PILE (Radomska 12), który z procy strzelał do ludzi, trafiając Zdzisława Wało (Radomska 16), w oko tak, że galka szcna wypłynęła. Chłopiec został przekazany izbce zatrzymań. (f)

## Indywidualne wyjazdy do:

- Anglii
- Belgii
- Bułgarii
- Danii
- Francji
- Grecji
- Holandii
- Italii
- Jugosławii
- Łotwy
- Niemiec
- Palestyny
- Rumunii
- Szwecji
- Turcji
- Węgier
- i innych

Zapisy i informacje:

**POLTOUR**  
Łódź, Traugutta 2,  
tel. 107-86.

## Tydzień nabiałowy w Łodzi

W okresie od 20 do 27 listopada b. r. zorganizowany zostanie na terenie Łodzi tydzień nabiałowy.

Tydzień zorganizowany zostaje z inicjatywy kół rolniczych i spółdzielni mleczarskich i poświęcony będzie propagandzie spożycia mleka i jego przetworów.

Przewidziane są specjalne pochody rolników w strojach regionalnych, odczyty i akademia.

## Najnowszy film Poli Negri „TANGO-NOTTURNO”

Przed dzisiejszą premierą w kinie „Rialto”

### Próba sił

Od czasu podróży dr. Funka do Białogrodu, Sofii i Ankarę można ustalić olbrzymie preferencje które Rzesza chce ofiarować swoim klientom i dostawcom: kredyty w towarach i przy robotach publicznych dla realizacji planów inwestycyjnych po cenach leżących poniżej cen światowych i ustalonych na kilka lat; ma to być stałość wymiany towarowej i ciągłość zapewniona przez fakt, że Niemcy są gotowe nie brać w rachubę ewolucji rynku światowego i zaangażować się na przyszłość.

Podróż propagandowa posłużyła do ujawnienia swoistych metod niemieckich i do wykazania zainteresowania, które mają kraje, upatrzone przez „Drang nach Osten”, dla poddania się tym metodom. Ujawniły „ojcowską” opiekę ekonomiczną, którą zamierzają otoczyć Niemcy kraje południowo-wschodniej Europy. Dość oryginalnie wygląda systemat ekonomiczny, który Rzesza chce narzucić krajom naddunajskim i bałkańskim. Wystarczy przytoczyć choćby propozycje niemieckie w Rumunii. Tak więc w Bukareszcie w toku pertraktacji niemiecko-rumuńskich delegacja niemiecka zażądała, aby kurs marki, wynoszący 30 lei, podniesiono w Rumunii do 55 lei. Niemcy żądają od Rumunii poprostu podwyższenia wartości marki na jej terytorium o 83 procent! Jeżeli Bukareszt odmówi tym żądaniom, niemieckie ministerstwo gospodarki wstrzyma zakupy na rynku rumuńskim.

Rzesza chce zmusić Rumunię, która stawia pewien opór przenikaniu ekonomicznemu, do sprzedawania jej taniej.

Mechanizm tej „procedury” wyobraża sobie Rzesza w ten sposób:

Rumunia sprzedaje jedną trzecią swych eksportowych towarów Niemcom i kupuje u nich około 40 procent swego importu; nie może więc ona zrezygnować z klienta i dostawcy, jakim jest Rzesza, bo nie może znaleźć innego. Jeżeli wszystko pójdzie po linii żądań niemieckich, wówczas większa część rumuńskiego eksportu pójdzie do Niemiec.

Oczywista, Rumunii wolno nie kupować produktów niemieckich, jeżeli ich ceny, wyrażone w walucie rumuńskiej, są o 83 procent wyższe. Zapomina się jednak, że Rumunia nie ma dewiz i może kupować tylko tam, gdzie przyjmują jej towary jako zapłatę.

Niemcy żądają więc, aby Rumunia oddała im prawie dwa razy tyle swoich produktów za tę samą ilość towarów niemieckich.

Działając w ten sposób, Niemcy wywierają nacisk na gospodarkę krajów naddunajskich. Chcą przy pomocy siły dowieść, że nie można wymknąć się z pęt niemieckiego systemu naddunajskiego systemu, który powstaje zresztą za zgodą — o ile nie przy współdziałaniu — zainteresowanych rządów.

Te metody penetracyjne zaczęły jednak, zwłaszcza ostatnio wywoływać przeciwdziałanie ze strony Anglii i Francji, które dysponują potężną bronią: złotem i dewizami. Kredyty angielskie i francuskie w najróżnorodniejszych formach zaczynają napływać do państw naddunajskich i krajów Bliskiego Wschodu. Trudno przewidzieć wyniki tej walki, która prowadzona jest przez wszystkich kontrahentów z coraz większą zaciekłością.

## Rejestracja majątków zagranicznych rozciąga się na wszystkie kraje z wyjątkiem Rosji sowieckiej

W związku z zarządzeniem min. skarbu o obowiązku rejestracji mienia obywateli polskich zagranicą, do Banku Polskiego napłynął szereg zgłoszeń posiadaczy kapitałów oraz majątków nieruchomości, znajdujących się po za granicami państwa polskiego.

Wykonywanie zarządzenia nasuwa szereg wątpliwości dotyczących m. in. sprawy nieruchomości zagranicznych, będących w posiadaniu obywateli polskich oraz dochodów uzyskiwanych ze źródeł zagranicznych.

Rejestracja mienia nieruchomości obywateli polskich poza granicami państwa nie stoi w bezpośrednim związku, ani nie stwarza podstaw do ustanowie-

nia zasady wyzywania się tych nieruchomości i upłynienia tych majątków dla zasilania zapasu dewiz naszej instytucji emisyjnej.

Przez rejestrację mienia nieruchomości obywateli polskich znajdującego się poza granicami państwa, czynniki miarodajne mają na celu uchwycić źródła płynących stąd dochodów, które w przyszłości wpływać będą do rąk właścicieli poszczególnej nieruchomości za pośrednictwem Banku Polskiego. Dochód od nieruchomości osiągany przez obywatela polskiego zagranicą po potrąceniu kosztów i podatków przekazywany będzie do dyspozycji posiadacza polskiego na jego rachunek w Banku Polskim, który to bank

wypłacać będzie ekwiwalent otrzymanych dewiz w walucie polskiej.

Zyski, osiągane z nieruchomości i fabryk znajdujących się poza granicami państwa, nie będą podlegać dodatkowemu opodatkowaniu, a zasila tylko rezerwę walut obcych naszej instytucji emisyjnej.

Nowe zarządzenie rozciąga się na wszystkie kraje z wyjątkiem prawnych pretensji obywateli polskich wobec Związku sowieckich Republik Rad. Pretensje, które objęte zostały traktatem ryskim i które zostały zgłoszone przez obywateli polskich w związku z wykonaniem traktatu ryskiego nie podlegają nowej rejestracji.

## Nowe stawki podatku obrotowego

Półtora procent dla drobnego przemysłu. — Zaliczki na podatek zamiast patentów. — Zwolnienie warsztatów rzemieślniczych

W ministerstwie skarbu opracowano rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy o podatku obrotowym. Nowe stawki tego podatku zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 1939 roku. — W związku z zaniechaniem poboru przez skarbu państwa opłat za świadectwa przemysłowe stawki te będą podwyższone. — Tak więc przedsiębiorstwa handlowe opłacać będą od obrotu 1.25 proc., zamiast dotychczasowych 1.2 proc. Od kupców nie prowadzących ksiąg pobierana będzie dotychczasowa stawka 1.7 procent.

Małe przedsiębiorstwa prze-

mysłowe, wykazujące obrót do 100 tys. zł. rocznie, obciążone będą do wysokości 1.5 proc., większe zaś 2.1 proc., w razie zaś nieprowadzenia ksiąg w wysokości 3 proc.

Przedsiębiorstwa ekspedycyjne zamiast dotychczasowych 2.5 proc. opłacać będą 2.6 proc., banki zaś zamiast 1.7—1.8 procent.

Przerób przemysłowy obciążony będzie stawką 3-procentową. Inne stawki pozostają na ogół bez zmian.

Ponieważ na rok 1933 będą nabywane jeszcze po raz ostat-

ni świadectwa przemysłowe, na leżność za nie wpłacona do skarbu państwa, potraktowana zostanie jako zaliczka na podatek obrotowy.

Suma ta będzie odliczana na korzyść płatnika od wpłacanych przezeń w roku przyszłym na poczet tego podatku 10-ciu rat miesięcznych lub 4 kwartalnych.

Drobne warsztaty rzemieślnicze będą całkowicie zwolnione od podatku obrotowego, sprawę tę załatwi jednak osobne rozporządzenie opracowywane w ministerstwie skarbu.

## Świeże plajty w Łodzi

Ponad milion złotych długów niewypłacalnych firm

Rynek włókienniczy zaniepokojony został niewypłacalnościami w średnim przemyśle. — Dotyczy to m. in. dwóch bardzo poważnych firm włókienniczych, których zadłużenie sięga miliona złotych. Firmy te oparte były na produkcyjnej nakładowej, tak, że większość zadłużenia przypada na należności za surowce i za przerób zarobkowy.

Najsilniej uciążliwy skutek ostatnich plajt handel surowcowy, zwłaszcza w branży szmat bawełnianych i odpadków oraz przedziałnie i tkalnie zarobkowe.

### Dodatnie saldo bilansu handlowego

Bilans handlu zagranicznego przedstawiał się w październiku r. b. jak następuje: przywóz 266.884 tonny, wartość 98.099 tys. zł., wywóz 1.432.775 tonny, wartości 107.522 tys. zł.

Dodatnie saldo wyniosło w październiku 9.423 tys. zł.

W porównaniu do września wywóz wzrósł o 15.937 tys. zł., przywóz zmniejszył się o 10.196 tys. zł.

Zmniejszył się m. in. wywóz (w mln. zł.): tkanin wełnianych, półwełnianych, odzieżowych o 0.7, lin i odpadków o 0.5.

Zwiększył się przywóz m. in. następujących artykułów (w mln. zł.): wlny owczej, surowej, niepranej o 1.5.

Zmniejszył się m. in. przywóz następujących artykułów (w mln. zł.): skór surowych o 1.3, skór futrzanych o 1.9, szmat o 0.9, bawełny i odpadków o 0.7 kauczuku surowego, mytego o 0.4, celulozy o 0.4.

### Kongres bawełniany w Londynie

W Mediolanie odbyło się ostatnio posiedzenie międzynarodowej federacji właścicieli przedsiębiorstw bawełnianych. Na posiedzeniu tym ustalono m. in., iż odbywający się co 2 lata międzynarodowy kongres bawełniany, przypadający na połowę roku 1939, odbędzie się w Londynie.

Obok tych dwóch poważniejszych niewypłacalności, zanotowano w Łodzi kilkanaście mniejszych niewypłacalności, również firm nakładowych w bran-

ży artykułów zgrzebnych i wigoniowych.

Ogólne zadłużenie mniejszych firm sięga około 100 tysięcy złotych.

## Spadek papierów

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była w dalszym ciągu słabsza. Za wyjątkiem pożyczki wewnętrznej — wszystkie inne doznały spadku przy nieco zwiększonej podaży.

4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna na poprawiła się o 75 pkt. Obracano nią po 64.75 w płaceniu, 65.25 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała niejednorodną tendencję zniżkową: I em. obniżyła się o 25 pkt. i obracano nią po 83 kupno, 83.50 sprzedaż. II em. tej pożyczki obniżyła się o 10 pkt. i płacono za nią 82.40, żądano 82.90. Seriami I em. obracano po 92 i 92.50, zaś II em. 91.25 i 91.75.

5 proc. pożyczka konwersyjna: grubsze odcinki nie zanotowały zmian i nadal obracano nimi po 67.50 kupno, 68 sprzedaż; drobne odcinki spadły o 25 pkt. i płacono za nie 66.75, żądano 67.25.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) utrzymała się na poziomie poprzednim: obracano nią po 41.50 w płaceniu, 42 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna również nie wykazała zmian: 65.75 kupno, 66.25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 25 pkt. Papierem tym obracano po 63.75 kupno, 64.25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednorodną: Listy z 1933 roku poprawiły się o 25 pkt. i obracano nimi po 73 kupno, 73.50 za grubsze odcinki i 73.50 kupno, 74 sprzedaż za drobne. Listy z 1936 roku były bez zmian i nadal płacono za nie 71.75, żądano 72.25. Listy stare straciły 25 pkt. i obracano nimi po 76.50 kupno, 77 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym w przeciwieństwie do papierów procentowych tendencja była mocniejsza. Akcje Banku Polskiego poprawiły się o dalsze 50 pkt. osiągając 131 w kupnie, 132 sprzedaż. Również ostatnio słabe akcje Zakładów Żyrdardowskich doznały wczoraj 150 pkt. wyższości i obracano nimi po 59.50 w płaceniu, 60.50 w żądaniu.

### Rynek pieniężny

#### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutym - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 288.70, Bruksela 90.20, Kopenhaga 111.75, Londyn 25.21, Nowy Jork 5.31.75, Nowy Jork — kabel — 5.32.25, Paryż 14.03, Praga 18.26, Sztokholm 128.90, Zurych 120.30. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie — 5.28.50, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 287.70, franki francuskie 13.97, szwajcarskie 119.80, funty angielskie 24.92, guldeny gdańskie 99.75, belgijskie 89.95, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.90, korony norweskie 124.90, duńskie 111.20, szwedzkie 128.25, liry włoskie odcinki do 100 lirów 19, marki fińskie 10.80, niemieckie srebrne 90.

#### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 83.25, seria 92.25, II em. 82.63, seria 91.25 — 91.50, 4 proc. dolarowa 41.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, 4 proc. konsolidacyjna 66, 5 proc. konwers. 67.75, odcinki po 100 zł. 67, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 73.25, odcinki po 1.000 zł. 73.50 — 73.75, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 72 — 71.75 — 72, 5 proc. Warszawy stare 76.75, 4 i pół proc. ziemskie 64, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 62.25.

#### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 131.50, Cukier 36.25 — 36.50, Węgiel 34.13 — 34.25, Lilipopy 86.50 — 86.75, Modrzejów 20.25 — 20.50, Norblin 98, Ostrowiec 64.75 — 65, Haberbusch 53.13, Żyrardów 60.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 5.000 zł. — 52.50, po 1.000 zł. — 52.50 — 53.50, po 500 zł. — 58 — 58.50, po 100 zł. — 85.50, Rudzki 11.60 w płaceniu, natomiast w zaofiarowaniu 11.75.

#### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	41.75	trans. sprzedaż kapne
Inwestyc. I em.	83.00	83.25
Konsolidacyjna	66.50	
Wewnętrzna	64.50	
Bank Polski	131.00	130.00

Tendencja utrzymana.

#### GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto	14.25	— 14.50
Pszonica (nie notow.)		
Gryka	18.50	— 19.00
Owies I	16.50	— 17.00
Owies II gat.	15.75	— 16.50
Mąka pszenna I gat. wyciągowa		
35%	40.00	— 41.00
I gat. 50%	36.50	— 37.50
I gat. A 65%	34.75	— 35.75
II gat. 35—65%	31.50	— 32.50
II gat. A 50—65%	24.50	— 25.50
65—70%	22.50	— 23.50
Mąka psz. pastwana 13.00	— 15.00	
razowa 95%	26.50	— 27.50
Mąka żytnia 50%	26.50	— 27.50
35%	25.50	— 26.00
razowa 95%	20.00	— 20.50
II gat. 50—55%	19.00	— 20.00
Ziemiaczana superior	30.00	— 32.00
Ziemiaczana prima	27.50	— 29.50
Kasza gryczana	35.00	— 36.00
Siemień lniane	48.00	— 49.00
Słoma żytnia	3.75	— 4.75
Tendencja spokojna.		
Ogólny obrót 1796 ton.		

#### NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL. Otwarcie z dn. 16. 11. grudzień 4.79, styczeń 4.80, marzec 4.83, maj 4.80.

BREMA. Z powodu święta — giełda nieczynna.

ALEKSANDRIA. Notowania z dnia 16. 11. Sakellaris listopad 13.87, styczeń 14.12, marzec 14.25, maj 14.31. Giza: listopad 13.87, styczeń 13.96, marzec 14.05, maj 14.05. Ashmouni: grudzień 11.03, luty 11.12, kwiecień 11.16, czerwiec 11.38, październik 10.78.

ZAMIAST ODPISAĆ LUB ODRYSOWAĆ — korzystaj

z fotokopii „INTRO”

Zamówienia od 2.— zł. przyjmują:

Zakład fotogr. „A. B. C.” PRZEJAZD 1

INSTYTUT »INTRO« PIOTRKOWSKA 80

Skład przyb. fotogr. J. MORGENSTERN PIOTRKOWSKA 40

# 11 klubów bokserskich walczy o tytuł drużynowego mistrza Polski

Rozmowa z T. Konarzewskim w przededniu wyjazdu IKP do Wilna na mecz z Elektrytem

Drużynowe mistrzostwa w okręgach zostały zakończone. Dziesięciu zdobywców tytułów, plus zesłoroczny mistrz Polski Warta (Poznań) stają już w najbliższą niedzielę do dalszych spotkań między sobą.

System rozgrywek pozostał bez zmiany z ubiegłego roku i drogą losowania cała stawka została podzielona na cztery grupy. (Drużyny, które wymienimy poniżej na pierwszych miejscach w grupach, rozstawiono, aby uniknąć decydujących meczy już we wstępnych bojach). Wyglądają one następująco:

- I. Okęcie (Warszawa), Lechia (Lwów), Strzelec (Wolyn).
- II. I. K. P. (Łódź), Goplania (Pomorze), Elektryt (Wilno).
- III. IKB (Śląsk), H. C. P. (Poznań).
- IV. Warta (Poznań), L. W. S. (Lublin) Wisła (Kraków).

W stosunku do zeszłego roku w gronie ekstraklasy zaszło szereg zmian a mianowicie nie weszły do dalszych walk drużyny: Ruchu (Śląsk), Legii (Warszawa), RSZO (Lublin) Floty (Pomorze) i Geyera (Łódź), zastąpione przez bardziej szczęśliwych przeciwników lokalnych.

Termin rozgrywek w grupach przedstawia się następująco:

20 listopada. Lwów: Okęcie — Lechia, Wilno: Elektryt — IKP, Lublin: LWS — Wisła, Poznań: IKB — HCP.

4 grudnia. Zwycięzcy meczów z pierwszej rundy zmierzają się z pozostałymi klubami w

każdej grupie (z wyjątkiem grupy trzeciej).

Cztery drużyny, które przebrną przez te eliminacje, stoczą między sobą finał, gdzie każdy spotka się z każdym.

Przewidywania co do triumfatorów w grupach są raczej łatwe (znowu z wyjątkiem trzeciej grupy), ponieważ faworytem jest zawsze klub rozstawiony. — Do finałów wejść winny: Warta, Okęcie, IKP i IKB.

Poza walką o pierwsze miejsce ciekawe będzie, jak zaprezentują się okręgi słabsze — czy zdołały podciągnąć się do poziomu „potęg”.

Drużyna IKP, pod przewodnictwem kierownika sekcji p. Maniszewskiego i trenera Konarzewskiego wyjeżdża jutro wieczór do Wilna, gdzie w niedzielę walczyć będzie z mistrzem tamtejszego okręgu „Elektrytem”. Rozmawialiśmy wczoraj z Tomaszem Konarzewskim na temat mistrzostw Polski i naj-

bliższego meczu w Wilnie.

— Losowanie okazało się dla nas krzywdzące, musimy bowiem, w przeciwnieństwie do wszystkich innych rozstawionych drużyn, walczyć w grupie dwa razy i to w obu wypadkach na wyjazdach. Logiczniej i sprawiedliwiej byłoby, gdyby „Elektryt” spotkał się w pierwszym meczu z „Goplanią” i dopiero zwycięzca tego meczu walczyłby z nami. Tak wygląda zresztą sytuacja we wszystkich pozostałych grupach, tylko nie w naszej. A teraz wyjazdy? — Czy ktoś pomysłował o tym, że na wyjazd do Wilna tracą nasi chłopcy dwa cenne dni pracy w fabryce, wyjechać musimy bowiem już w piątek, a mecz jest dopiero w niedzielę o godz. 19 m. 30 wieczorem. Wogóle, wydział sportowy PZB powinien był już dawno rozlosować mistrzostwa, uniknęłoby się przez to wiele kłopotów.

— W jakim składzie jedziecie?

— W najsilniejszym, jaki mamy do dyspozycji, a więc w kolejności wag: Szwed, Marcinowski, Spodęnkiewicz, Kowalewski, Taborek, Tropanowski, Frontczak i Pietrzak.

— Jaki powinien być wynik?

— W boksie zdarzają się „cuda” na wadze, ale tych nie przewiduję. Możemy w Wilnie stracić maksimum cztery punkty, naturalnie jeżeli wszystko normalnie pójdzie i komplet sędziowski stanie na wysokości zadania. „Elektryt” ma dwa mo-

cne punkty, mian. Lendzina w muszej i Bluma w ciężkiej. Ciekaw jestem pojedynków Lendzina z Szwedem i Bluma z Pietrzakiem.

## Hokeiści i lekkoatleci Makabi trenują na sali

Pod okiem wykwalifikowanego instruktora P. Z. H. L. przygotowują się hokeiści Makabi do nadchodzącego sezonu. Duże rozmiary sali, na jakiej odbywają się treningi umożliwiają obok ćwiczeń czysto kondycyjnych trenowanie także techniki prowadzenia krążka, strzelania itd.

Lekkoatleci Makabi po krótkiej przerwie międzysezonowej wznowiają w tym tygodniu swoją działalność na sali klubowej przy ul. Traugutta 1, gdzie w piątek o godz. 20.30 pod kierunkiem instruktora specjalisty odbywać się będzie zaprawa dla pań i panów. Zapisy do obu sekcji przyjmuje i informacji udziela sekretariat klubu Al. Kościuszki 21, czynny codziennie w godz. 10 — 14 i 18 — 22.

## Łódzkie wiadomości piłkarskie

— Trener ŁKS-u, Schurmann, opuści Łódź w najbliższy poniedziałek.

— Zapisy na kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich, organizowany przez WSS przy ŁOZPN zostały przedłużone do 20 b. m. Otwarcie kursu nastąpi w przyszłym tygodniu.

— Kombinowana drużyna ŁKS-u rozegra w niedzielę na Chojnach propagandowy mecz piłkarski z C-klasowym AKS-em.

— Kierownikami reprezentacji piłkarskiej Łodzi, która wyjedzie w niedzielę o godz. 7-ej rano do Warszawy na mecz międzymiastowy, będą pp. wiceprezes Kalenbach kpt. zw. ŁOZPN p. Otto.

— Doroczne walne zebranie okręgowego związku piłki nożnej odbędzie się w połowie stycznia.

## Dziś rozpoczyna się „pierwszy krok bokserski”

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 o godz. 20-ej walki „pierwszego kroku bokserskiego”, do którego zgłoszonych zostało ponad 40 zawodników niemal wszystkich klubów lokalnych.

## Piłkarze polscy w Mitropa-Cupie?

Węgierski związek piłki nożnej zamierza wystąpić z wnioskiem na najbliższym posiedzeniu komitetu pucharu Europy środkowej o dopuszczenie reprezentacji polskiej do udziału w turnieju o ten puchar.

Wniosek węgierski będzie podtrzymany przez włochów.

# Nierealny skład Polski

na międzypaństwowy mecz bokserski z Estonią w Łodzi

Zbliżają się dalsze mecze międzypaństwowe bokserów z Szwajcarią (czwartek, 8 grudnia r. b.) w Warszawie i Estonią (niedziela, 11 grudnia r. b.) w Łodzi. W związku z tym kapitan związkowy polskiego zw. bokserskiego p. Suszczyński ustalił już dwa składy, które wyglądają następująco:

Przeciwko Szwajcarii: Rotherole, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Kolezyński, Pisarski, Szymura i Piłat.

Przeciwko Estonii: Lendzin, Koziółek, Czortek, Kowalski, Kolezyński, Pisarski, Szymura i Piłat.

Skład łódzki jest w naszym pojęciu nierealny, wiadomo bowiem, jak wielkie trudności ma Koziółek z utrzymaniem wagi. Koziółek ma dziś wagę lekką, tak jest lekką, a jeżeli ma w Łodzi walczyć jako kogut, to stanie w ringu tak osłabiony, jak to było w niedzielę w Toru-

niu z Janowczykkiem.

Jesteśmy przekonani, że w składzie tym zajdą jeszcze zmiany, i to nie tylko w wadze kogutów.

Wystawiając składy, kapitan związkowy podkreślił wyraźnie, że traktuje Estonię, jako słabszego przeciwnika od Szwajcarii, nam się jednak wydaje, że raczej do Łodzi desygnować należy skład silniejszy.

Jean Arthur i Ray Milland w najwspanialszej komedii muzycznej p. t.

# ANONIMOWY KOCHANEK

wg. noweli Very Caspary

## RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

## Tenis amatorski stracił swoją ostatnią piramidę

Obecnie spadły już łuski z oczu największych optymistów, tych ludzi, którzy wierzyli wciąż jeszcze w cud niewzruszonej tradycji centre court w Wimbledonie. Bardzo wielu „siron” i „lordów” będzie musiało pozbyć się zadawnionych pojęć tenisowych, jeżeli słowa „Great Britain rules the waves” nie mają być tylko dźwiękiem i dymem.

Donald Budge złamał os amatorskiego tenisa. Z przejściem kalifornijskiego matadora, te-

nis amatorski traci swą ostatnią piramidę, t. zn. największego tenisistę obecnych czasów. — Stało się to, co się stać musiało. „Money talks”. Nie można narazie przewidzieć, kiedy nastąpi koniec amatorskiego tenisa. Bromwich, Quist, Riggs i Hunt ten nie odrzuca propozycji amerykańskich managerów, gdy na nich przyjdzie czas.

Nawet bez Budge'a trudno będzie zepchnąć Amerykę z przodującego miejsca w światowym tenisie. Ewentualnie au-

stralijczycy zajmą tron w tenisie męskim. Jak bardzo tenis europejski stał się potęgą drugiego rzędu, wykazują listy nazwisk, wypełniające rok rocznie szpalty gazet w całym świecie. Wartość tych list zmniejsza się jednak z roku na rok, gdyż brak wszelkiej bezpośredniej możliwości porównawczej między amerykańskim i australijskim narybkiem z graczami kontynentu.

Forest Hills nie może być oceniany jako regularna skala, gdyż tam przeciw gościom ze starego świata występują za wielkie handicapy. W każdym razie angielski papież tenisowy, W. Myers, klasyfikując anglika

H. W. Austina na drugim miejscu swej światowej listy, za Budge, pozwolił sobie na rzecz, zaprzeczając obiektywizmowi jego list. Austin grał tylko w Wimbledonie i tam nie pobił żadnego sławnego gracza, poza Henklem. Jego porażka w spotkaniu z Budge wykazała zaś, że nie ma on już nic do szukania między najlepszymi tego świata. Że Bruce nie jest graczem światowej klasy, okazało się również w Forest Hill, gdzie przegrał sromotnie z Mako. Ale mimo to jugosłowianin pojawił się na tabeli!

Niezrozumiałe jest również czołowe miejsce, przyznane przez prawie wszystkich fabry-

kantów list: mrs. Moody—Wills Mrs. Moody—Wills miała szczęście w Wimbledonie, gdzie po dwóch porażkach na angielskich turniejach—odniosła zwycięstwo, aby po tym — wbrew obietnicy danej amerykańskiemu związkowi tenisowemu — wyrzec się startu na mistrzostwach w Forest Hill. Zwycięzczynią w amerykańskich mistrzostwach kobiet została miss Alice Marble, przez niektóre gazety uznana po Wimbledonie za najlepszą tenisistkę świata. — Jeszcze jeden przykład, że tylko obraz walki, a nie martwe liczby, są właściwym wyrazem rzeczywistości

**BOLE reumatyczne i artretyczne**  
 NAJWIĘCEJ DOKŁADAJĄ POCISZ  
 ZIMNA I NIEPOGODY

**OSMOGEN**  
 GASECKIEGO

RYN PRZECIWRHEUMATYCZNY DO KAPIELI „OSMOGEN”  
**KOJA TE BOLE.**

# KINO Mimoza

ULICA KILINSKIEGO Nr. 178.  
 Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.  
 Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p, ostatni 9 w.

Od wtorku 15 do poniedziałku 21 listopada rb. Wstrząsający dramat obyczajowy, przedstawiający wielkomięjskie bagno moralne, pruderję, alkohol i prostytucję

## ZA ZASŁONA

W rol. gł.: Alina Żelińska, Łukowski, Zabczyński, Grabowski i wielu innych.

### Nadprogram: Wkrozenie nie Wojsk Polskich NA ZAOLZIE

Następny program: SZCZĘŚLIWA 13

Sygnatura: 16 Km. 240-38-XVI

### Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 16-go rewiru Stanisław Stopczyński, mający kancelarię w m. Łodzi, przy ul. 11 Listopada Nr. 51, na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1938 r. o godz. 10 w sali Nr. 4 Sądu Grodzkiego w Łodzi odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wilhelma Krossa, Augusta Krossa, Idy Kind i Magdaleny Kross nieruchomości położonej w m. Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. pol. 155, nip. Nr. 842, rep. bip. Nr. 3619, składającej się z placu zabudowanego o powierzchni 1734,6 mtr. kwadr., oraz budynków mieszkalnych, gospodarczych i fabrycznych.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zamenhofs 4 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 22 listopada 1938 r. o g. 13 w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 51

odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: pianina f-my: Fibiger, mebli, narzutki pluszowej na kozetkę, maszyny do szycia, żyrandoli do elektr., 2 radio-odbiorników, firanki ze storami i ramą, 8 sztuk kryształowych naczyń waz, kompotierek i talerzyków, maszyny do pisania i in. ruch. oszacowanych na łączną sumę zł. 2737.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 3.11. 1938 r.  
 Komornik: (—) S. Bednarek.

## DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadzi się na ul. Przejazd 17  
 GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-23.

## GABINET KOSMETYCZNY „ISABELLE”

pod kier. **BELLI GOLDBERGOWEJ**  
 NARUTOWICZA 40  
 tel. 122-23. od 10—12 i 3—7.

### OBWIESZCZENIE

Do akt. Nr. Km. VII | 2590 | 38  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 7-go Włodzimiers Gamburgow zamieszkały w Łodzi przy ul. Magistrackiej 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 listopada 1938 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piłsudskiego 4

odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: 2 garnitury męsk., szafa, lustro, 2 nocne stoliki, stół, kozetka, kredens kuchenny, żyrandol, 5 tuz. pończoch jedw., 18 tuz. skarpetek, 10 tuz. pończoch dzieci., 20 tuz. skarpetek męskich, 5 tuz. pończoch damsk., 2 tuz. pończoch damsk. jedw. oszacowanych na łączną sumę zł. 915.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dn. 9.11. 1938 r.  
 Komornik: (—) W. GAMBURGEW  
 Sprawa Michela Weylanda  
 p-ko S. B. Herszbergowi

## DR. MED. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych i wenerycznych  
 UL. PIOTRKOWSKA 90  
 tel. 129-45  
 Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.  
 W niedz. i święta od 8—2.

## Ceny niższe

**Drzwi i okna uszczelnione**  
 bezlakierowanym systemem

**A. Fryderyk**  
 Dzwonić 173-57 w soboty tel. 222-72

## Dr. HALTRECHT

Piotrkowska 161, tel. 245-21  
 spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
 Przyjmuje od 8—9 rano, 12—3 pp i 7—9 wiecz.  
 Niedziele i święta od 10—1.

LEKARZ - DENTYSTA  
**LISKIER-MĘCZYŃSKA**  
 wznowiła przyjęcia  
**Gdańska 9**  
 telefon 166-93.

### 13 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI

## Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 24 listopada 1938 roku o godz. 9-ej w lokalu zob. przy ul. Nad Łódką 2 celem uregulowania należności skarb. I. W. 5409, 34, 6507, 2290 13 Urzędu Skarbowego w Łodzi i 10 U. Sk. w Łodzi odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do Przechadzkiego Josefa Majera

Nici białe i czarne Nr. 40 i 10 f-my „Złota Waga” 100 tuz.	zł. 100.—
Nici jedwabne „Radio” 50 tuz.	zł. 25.—
Bawelna różna do cerowania 50 tuz.	zł. 20.—
Sznurowadła damskie i męskie 50 tuz.	zł. 40.—
Klamerki do włosów 150 tuz.	zł. 150.—
Spinacze do włosów 30 tuz.	zł. 10.—
Nici białe po 40 szt. 10 motków	zł. 12.—
Guziki kościane 240 tuz.	zł. 200.—
Nici na szpulkach „Złota Waga” 15 tuz.	zł. 21.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu 24 listopada 1938 r. od godz. 9 do 18-ej w lokalu zob. Nad Łódką 2.  
 Za Naczelnika Urzędu Skarbowego (podpis nieczytelny)

## „Café de la Paix”

Moniuszki 3, tel. 153-83

**SNIADANIA—OBIADY—KOLACJE**  
 DANIA BAROWE — ZAKĄSKI — NAPOJE.  
 KUCHNIA WIEDEŃSKA wyłącznie na masło.

**Dziś: FLAKI Z PULPETAMI**  
**GOLONKA Z GROCHEM**

Polecamy kolacje z rybą lub mięsem z 3 dań w cenie 1.30 — ceny wraz z obsługą.

## Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

Wózków dziecięcych	ŁÓZEK komodowych WYŻYMACZEK
ŁÓZEK metalowych	marki „Rubber”
MATERACY wysielanych	LODÓWEK
MATERACY sprężyn.	LEŻAKÓW, HAMAKÓW
„Patent”	ROWERÓW i drezyn
ŁÓZEK połowych	Łódź, Piotrkowska 73
w fabrycznym „DOBROPOL”	w podw. Tel. 159-90

### ZAWIADOMIENIE

Podajemy do łask wiadomości Pań, że jeszcze dziś, w czwartek — dn. 17 bm., jutro, w piątek — dn. 18 bm. oraz pojutrze, w sobotę — dn. 19 bm., delegatka nasza

**P. OLIMPIA ROSKOSZYNA**  
 udzielać będzie w „Grand Hotelu” bezpłatnych porad kosmetycznych. Zaproszenia na bezpłatne porady otrzymać można we wszystkich pierwszorzędnych perfumeriach i drogeriach.  
 Uwaga: We własnym interesie prosimy o wcześniejsze rezerwowanie godzin.

Université de Beauté **CÉDIR** Paris  
 39 Av. des Champs Elysées, 39

### Ogłoszenia drobne

MEBLE i pianina odświeża jak nowe, modernizuje, polituruje i naprawia specjalista - stolarz. W. Tyrkeltaub, ul. Zawadzka 16a, przez mleczarnię.

JASNOWIDZĄCA Mira przyjechała Udziela przepowiedni, porad; stuprocentowa sprawdzalność. Wiedza oparta na studiach tajemnych. Przejazd 16, m. 10.

ZGUBIONO ulgowy bilet tramwajowy, wydany przez K. E. Ł. za nr. 768 na nazwisko Pogodziński Stef., zam. Ruda Pabianicka, Zabia 27.

ZGUBIONO kwity lombardowe za nr. 241843, 244442, 245325 i 254363.

POKÓJ ładnie umeblowany od 1 grudnia do wynajęcia. Pierackiego nr. 7, m. 9, tel. 127-20.

DWA DUŻE pokoje, z tych jeden frontowy, każdy z oddzielnym wejściem, razem lub z osobną do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 11, front.

POKÓJ słoneczny o 2-ach oknach ładnie umeblowany do wynajęcia od zaraz. Stelinga 5, front, II piętro

LOKAL fabryczny około 100 m. kw. poszukiwany. Dzwonić: 108-18.

## Zarówki

Armatury do oświetlenia fabryk i biur.  
 Materiał instalacyjny  
 Lampy radiowe

**FERRO-ELEKTRICUM**  
 WŁ. PAWEŁ ZAUDER-ŁÓDŹ TEL. 11129  
 PIOTRKOWSKA 123 w PODW.

Nieruchomość ta oszacowana została na sumę złotych 20.000.—, cena zaś wywołania w pierwszym terminie wynosi złotych 15.000.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.000.—

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych latni. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przegladac w sądzie grodzkim w Łodzi — Oddział Egzekucyjny, ul. Trębacka nr. 18.  
 Akta Sądu Nr. E: 1879-38 r.  
 Dnia 7 listopada 1938 r.

Komornik: (ST. STOPCZYŃSKI)

## Kupię dobrze utrzymaną KASĘ

„NATIONAL”  
 Feliks Gumiński, Starogard

## Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne  
 Nawrot 7, tel. 128-07  
 10—12 i 5—7

**BARDZO elegancki gabinet dla państwa z hollem, wszystkimi wygodami do odnawiania zaraz. Wiadomość: 11 Listopada 22, u gospodarza.**

**JAQUARD-MASZYNY** dwucylindrowe, prasa, krepmaszyna w dobrym stanie okazujecie do sprzedania. Tel. 238-09.

**BUCHALTER** - bilansista, absolwent Akademii Handlowej w Hamburgu, polsko - niemiecki korespondent poszukuje posady. Przyjmie także pracę dorywczą. Zgłoszenia „Tęga siła” Komitet Uchodźców, Cegielniana 19, tel. 117-18.

**INTELIGENTNA** pauna do dziecka poszukuje posady. Zgłoszenia „Zdolna” Komitet Uchodźców, Cegielniana 19, tel. 117-18.

**WYSIEDLONY** z Niemiec długoletni szofer, odznaczający się pewną jazdą, poszukuje posady na auto osobowe lub ciężarowe. Łask. zgłoszenia: S. Izbiński, Cegielniana 3, u p. J. Hirszbarga. 10063—2

## KINO TEATR METRO

PRZEJAZD 2

# Dziś wspaniała premiera! RUTH CHATTERTON i ADOLF WOHLBRÜCK w filmie p. l. CIEŃ PARYŻA

Nadprogram: Kreskówka kolorowa „Trzej Muszkieterowie”

**DZIWKOWE KASY PRZEDWISNIE**

Żeromskiego 74/76, tel. 125-82

**Dziś premiera!**  
 Reż. MAX NEUFELD  
 twórca „CSIBI”  
 JULIA JANSSEN i HANS OLDEN oraz słynny chór „WIENER SÄNGERKNABEN”  
 Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc  
 W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12.

## TONI Z WIEDNIA

100-proc. film wiedeński, wielkich wrażeń artystycznych.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
 Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.